

Gazeta



Rok XIII Nr 10/89

ISSN 1509-393X

Cena 2 zł



Frysztacka

Gazeta Samorządowa Gminy Frysztak

I kwartał 2011



*Dla Was - drogie Panie -
z okazji Dnia Kobiet
- życzenia wszystkiego co dobre...
z wiązanką pięknych kwiatów
od Redakcji GF*

W numerze:

Konwent Powiatów Województwa Podkarpackiego w SOSW we Frysztaku. • Dzień Babci i Dziadzia w Gok-u.
Frysztacki 19 Finał WOŚP - podsumowanie. • Frysztackie szkoły najlepsze w sporcie szkolnym.
Wspomnienie o śp. Pani Annie Liszcz. • III Przegląd Chórów we Frysztaku. • "Głos znad Wisłoka".
Konkurs "Frysztackie Anioły" - rozstrzygnięcie. • Narciarski boom w naszej gminie.
Zespół Szkół w Brzostku zaprasza - oferta edukacyjna. • LGD w Strzyżowie działa i zaprasza.
Z medycyną na Ty - alergię. • Światowy Dzień Kota. • Z sesji Rady Gminy. • Ogłoszenia.

III Przegląd Chórów

2 stycznia 2011r. w Kościele Parafialnym we Frysztaku po raz III odbył się przegląd chórów. W tym roku wystąpiło 6 chórów: z Czudca, Gogołowa, Osobnicy, Kosiny, Stropkova (Słowacja) i Frysztaka.

Każdy chór zaprezentował po dwa utwory, a nasi słowaccy goście tak się rozśpiewali, że podwoili swój re-



Chór z Osobnicy.



Wspólne zdjęcie

pertuar. Wieczór zakończył się wspólnym występem wszystkich chórów, co zrobiło duże wrażenie na wszystkich słuchaczach. Piękne kolędy wprawiły nas w świąteczny nastrój.

Na koniec pan Starosta Robert Godek, pan Wójt Jan Ziarnik i ks. proboszcz Bogusław Bogaczewicz wręczyli pamiątkowe upominki przedstawicielom chórów oraz wszyscy stanęli do wspólnego zdjęcia.

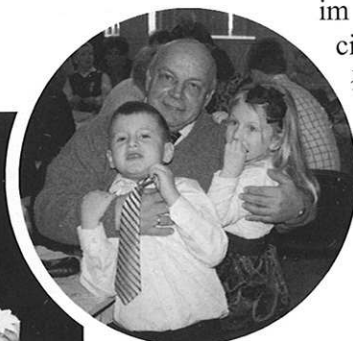
tekst i zdjęcia: Joanna Pasek

Dzień Babci i Dziadzia w GOK-u

Dzień Babci i Dziadka to dwie ważne daty w rodzinnym kalendarzu. Pamiętają o tym, że swoimi wychowankami nauczyciele z Przedszkola Publicznego nr 1 we Frysztaku. W tym szczególnym dniu 10.02.2011r. w Gminnym Ośrodku Kultury we Frysztaku wnuczki i wnukowie recytowali, śpiewali i składali życzenia swoim babciom i dziadkom. Ciepłe słowa małych pociech sprawiły wiele radości – pojawiły się nawet łzy – ale szczęścia! „**Babcia, babcia to starsza dziewczynka, co kiedyś miała usta jak malinka. Mamę, tatę dawno wychowała, za to w prezencie wnuki dostała - To właśnie my!**”

Zobaczcie jak było miło!
pracownik przedszkola

- K.Ch-T



AKTUALNOŚCI Z ŻYCIA GMINY

W 2011r. odbyły się dwie sesje Rady Gminy Frysztak, 20 stycznia i 15 lutego.

Pierwsza z nich była sesją budżetową. Podjęto uchwałę budżetową Gminy Frysztak na 2011r. oraz uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Frysztak.

Rada Gminy przyjęła także uchwały dotyczące „Rocznego programu współpracy Gminy Frysztak z organizacjami pozarządowymi na 2011 rok”, w sprawie współdziałania Gminy Frysztak i Gminy Wiśniowa w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków oraz nieodpłatnego nabycia na rzecz gminy Domu Strażaka w Gliniku Górnym.

Dodatkowym punktem sesji była informacja z działalności klubów sportowych z terenu gminy. Swoje kluby reprezentowali prezes zarządu GMKS „Strzelec” Frysztak Pan Jan Wnęć, prezes zarządu KS „Orzeł” Lubla Pan Tomasz Leśniak oraz członek zarządu MKS „Skarbek” Gogołów Pan Krzysztof Niekowal. Wszyscy przedstawiciele klubów przedstawili obszerne prezentacje z działalności za 2010r.

Głównymi punktami drugiej sesji były: zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Frysztak oraz przyjęcie uchwały w sprawie warunków i trybu wspierania sportu w Gminie Frysztak.

Zostały także podjęte uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na terenie Gminy Frysztak oraz w sprawie zarządzenie wyborów sołtysów i rad sołeckich na terenie gminy Frysztak. Zebrania wiejskie wyborcze planowane są w dwóch terminach: 27 marca lub 10 kwietnia. Dokonano także szeregu zmian w budżecie gminy związanych z bieżącą realizacją budżetu.

Kolejna sesja Rady Gminy Frysztak planowana jest na marzec br. i poświęcona będzie programom przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii oraz sprawom bie-



Młodzi sportowcy w Urzędzie Gminy.

żącym. Serdecznie zapraszamy.

Szczegółowe informacje dotyczące sesji Rady Gminy Frysztak uzyskać można w Urzędzie Gminy Frysztak w p. 29 oraz pod adresem internetowym www.frysztak.pl

Pracownik ds. obsługi rady gminy

Sklep Rzeczy Używanych

Frysztak - budynek GS

Oferujemy meble, rowery,
kosiarki, sprzęt AGD, RTV,
1001 drobiazgów

Miesięcznik Samorządowy Gminy Frysztak

Członek "Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej"

Wydawca: Urząd Gminy i Stowarzyszenie „Fundusz Rozwoju i Promocji Ziemi Frysztańskiej”

Redaktor naczelny: Janusz Zarszyński

Sekretarz redakcji: Maciej Piękoś

Zespół redakcyjny: Jolanta Zarszyńska, Marta Filip, Genowefa Tęcza, Marek Hadro, Joanna Czekajowska, Lucyna Zagórska-Zajac, Irena Drak, Joanna Pasek, Wiśniowska Agnieszka, Włodyka Gabriela

Druk: RS Druk Drukarnia Wydawnictwo
ul. Podgórska 4, Rzeszów

Adres: ul. ks. W. Błajera 20, 38-130 Frysztak

tel/fax: /0-17/ 2777-903, 2777-920, 2777-110

e-mail: gazeta@frysztak.pl

www.frysztak.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie redakcji.

Nakład 600 egz.

Cena 2,00 zł.

ARTYSTYCZNY „DIALOG”.

Ukoronowaniem działań twórczych wszystkich uczniów, których wspieram w rozwoju artystycznym są piękne prace. Proces twórczy jest dla nich nośnikiem kreatywności i radości. A otrzymane nagrody i wyróżnienia są znakiem, że idziemy w dobrym kierunku, jak również nobilitacją dla Gminnego Ośrodka Kultury we Frysztaku, Szkoły Podstawowej w Gliniku Górnym i Szkoły Podstawowej nr 1 im. Józefa Wybickiego we Frysztaku.

8.12.2010r. - Podkarpacki Konkurs „Literatura i Dzieci – Uśmiechnij się” w WDK Rzeszów:

I NAGRODA - Miłosz Bobała, WYRÓŻNIENIA: Weronika Dziok,

Paulina Bykowska, Krystian Mikuszewski, Anna Garnczarska.

15.12.2010r. - Wojewódzki Przegląd Dziecięcej Twórczości Plastycznej „Kolędniczy – Wędrownicy” – GOK Krasne: NAGRODY: Anna Garnczarska, Gabriela Chmura, Karolina Wiśniowska, WYRÓŻNIENIE: Kinga Godek.

17.12.2010r. - XVIII Wojewódzki Konkurs Plastyczny „Szopka Bettlejemska w oczach dziecka” GDK Głogów Małopolski: I NAGRODA Anna Garnczarska, II NAGRODA Karolina Milli, III NAGRODA Dominika Szombara i Damian Winiarski, WYRÓŻNIENIE: Zuzanna Kik. Wojewódzki Konkurs Plastyczny

„Nasz wspólny Świat” - GDK Głogów Młp.: III NAGRODA Anna Garnczarska.

Serdecznie zapraszam na wystawę twórczości uczniów Szkoły Podstawowej we Frysztaku, w Gliniku Górnym i koła plastycznego GOK Frysztak do galerii „Na balkonie” w Gminnym Ośrodku Kultury we Frysztaku. Prace będą prezentowane do 15 marca 2011r. Uroczyste podsumowanie tego artystycznego „dialogu”, w dniu 3 marca 2011r. o godz. 16⁰⁰.

Moim wszystkim Uczniom - gratuluję umiejętnego przekształcania wyobraźni w sztukę.

Dorota Wojtanowska

PROTOKÓŁ Z PRZEBIEGU II GMINNEGO KONKURSU PLASTYCZNEGO „FRYSZTACKIE ANIOŁY”

Na II Gminny Konkurs Plastyczny „Frysztańskie Anioły” wpłynęły 163 prace ze Szkół Podstawowych w Gliniku Górnym - 15, Frysztaku - 30, Cieszynie - 13, Zespołu Szkół w Lubli - 17, Gogołowie - 9, Stępinie - 9, Przedszkola Publicznego we Frysztaku - 33 i w Gogołowie - 4 oraz Przedszkole w Stępinie - 1, Gimnazjum Publicznego nr 1 we Frysztaku - 6, Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego we Frysztaku - 6, Gminnego Ośrodka Kultury we Frysztaku - 20.

Komisja artystyczna w składzie w dniu 17.12.2010r. - Paweł Armata pedagog plastyk, Roman Górka artysta rzeźbiarz, Joanna Czekajowska dyrektor GOK Frysztak, Dorota Wojtanowska – instruktor plastyk po wnikliwej analizie prac plastycznych do nagród i wyróżnień wytypowała:

kat. wiek. 4 – 6 lat

II NAGRODA: ELIZA ARMATA - l. 6, Przedszkole Publiczne nr 1 we Frysztaku, op. art. p. Małgorzata Dykas, OLA DUNAJ - lat 6, Zespół Szkół w Lubli, op. art. p. Agnieszka Brađlińska.

WYRÓŻNIENIE: LAURA STRZĘPEK - l. 4, Przedszkole Publ. nr 1 we Frysztaku, op.

art. p. Marta Jamrogowicz, KATARZYNA MIKUSZEWSKA - l. 6, Przedszkole Publ. nr 1 we Frysztaku, op. art. p. Marzena Winiarska, IZABELA LORENC - l. 6, Przedszkole Publ. nr 1 we Frysztaku, op. art. p. Marzena Winiarska, WERONIKA KOSIBA - l. 6, Przedszkole Publ. nr 1 we Frysztaku, op. art. p. Marzena Winiarska, KORNELIA



Rozdanie nagród w Ośrodku Kultury we Frysztaku.

LEJKOWSKA - l. 5, Przedszkole Publiczne w Gogołowie, op. art. p. Anna Sowa
MILENA PAJĄK - l. 4, Przedszkole Publiczne w Gogołowie, op. art. p. Anna Sowa, MATEUSZ SZAREK - l. 6, Szkoła Podstawowa w Cieszynie, op. art. p. Bożena Śliwińska.
WERONIKA KOWALSKA - l. 5,

GOK Frysztak, op. art. p. Dorota Wojtanowska.

kat. wiek. 7 – 9 lat

II NAGRODA: PATRYCJA CZECH - lat 7, Szkoła Podstawowa w Cieszynie, op. art. p. Bożena Śliwińska, KINGA HUSAR lat 9, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Józefa Wybickiego we Frysztaku, op. art. p. Jolanta Prokopowicz, JULIA BŁONIARZ lat 9, Szkoła Podst. nr 1 im. Józefa Wybickiego we Frysztaku, op. art. p. Jolanta Prokopowicz

WYRÓŻNIENIE: PRZEMYSŁAW JAMRÓG lat 9, Szkoła Podst. nr 1 im. Józefa Wybickiego we Frysztaku, op. art. p. Jolanta Prokopowicz, JULIA ZIOBRO lat 8 Szkoła Podst. nr 1 im. Józefa Wybickiego we Frysztaku, op. art. p. Irena Jedziniak, PAWEŁ STEFANIK, lat 9, Szkoła Podst. nr 1 im. Józefa Wybickiego we Frysztaku, op. art. p. Barbara Kubik, SYLWIA BRZEZOWSKA, lat 9, Szkoła Podst. nr 1 im. Józefa Wybickiego we Frysztaku, op. art. p. Barbara Kubik, KINGA DANEK, lat 8, Szkoła Podstawowa w Gliniku Górnym, op. art. p. Edyta Szczypta, MIŁOSZ BOBALA, lat 8, Szkoła Podstawowa w Gliniku Górnym, op. art. p. Dorota Wojtanowska, DOMINIKA SZOMBARA, lat 7, GOK Frysztak, op. art. p. Dorota Wojtanowska, KRYSZTIAN MIKUSZEWSKI, lat 8, GOK Frysztak, op. art. p. Dorota Wojtanowska, MONIKA MOSKAL - lat 7, GOK Frysztak, op. art. p. Dorota Wojtanowska.

Kat. wiek. 10-13

I NAGRODA: MATEUSZ PAPUGA - lat 12, SOSW Frysztak, op. art. p. Wioletta Petka Grygiel, BOŻENA CHMIELOWSKA - lat 12, Zespół Szkół w Stępinie, op. art. p. Janusz Strzępek.

II NAGRODA: GABRIELA MUSIAŁ, lat 10, Szkoła Podst. im. Jana Kantego w Lubli, op. art. p. Dorota Strzępek, GABRIELA CHMURA - lat 10, Szkoła Podstawowa w Gliniku Górnym, op. art. P. Dorota Woj-

tanowska.

WYRÓŻNIENIE: MATEUSZ BUDNIK - lat 10, Zespół Szkół Gogołów, op. art. p. Janusz Strzępek, PAULINA GARSTKA - lat 10, Zespół Szkół Gogołów, op. art. p. Janusz Strzępek, TOMASZ JĘDRUSIK - lat 11, Zespół Szkół

w Lubli, op. art. p. Agnieszka Bra-dlińska, BARBARA ŚLIWIŃSKA - lat 12, Szkoła Podstawowa w Cieszynie, op. art. p. Bożena Śliwińska, KRZYSZTOF ARCISZEWSKI - lat 10, Szkoła Podst. nr 1 im. Józefa Wybickiego we Frysztaku, op. art. p. Ewa Ciołkosz, ILONA ROMAŃSKA - lat 11, Szkoła Podst. nr 1 im. Józefa Wybickiego we Frysztaku, op. art. p. Dorota Wojtanowska, KLAUDIA WINIARSKA - lat 12, Szkoła Podstawowa w Gliniku Górnym, op. art. p. Dorota Wojtanowska

Kat. wiek. 14-15

I NAGRODA: JOLANTA ŻYBURA - lat 15, SOSW Frysztak, op. art.



Wystawa w Galerii „Na balkonie - GOK Frysztak

p. Wioletta Petka Grygiel.

II NAGRODA: EWA PAWLIK - lat 15, Gimnazjum Publiczne nr 1 we Frysztaku, op. art. p. Dorota Strzępek.

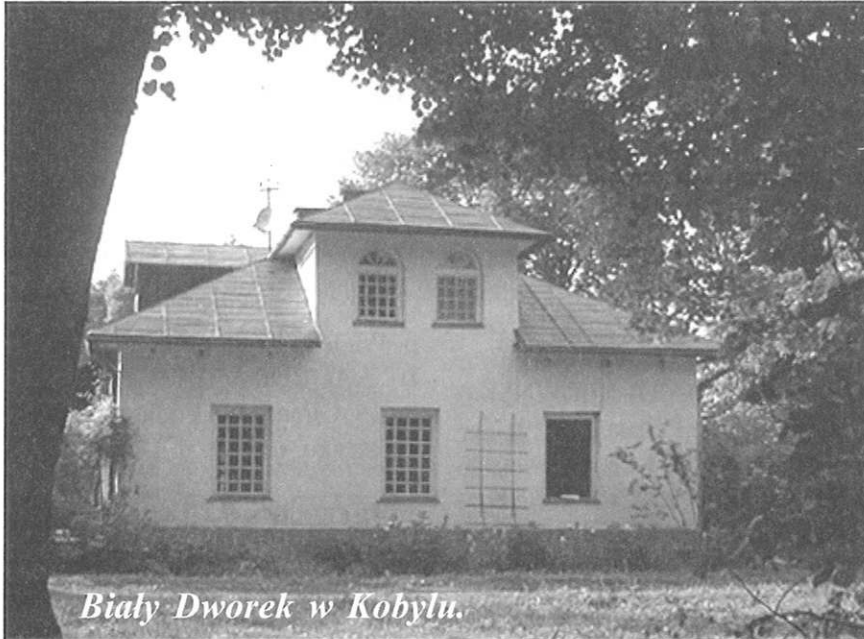
WYRÓŻNIENIE: BARTOSZ ZAJCHOWSKI - lat 13, Gimnazjum Publiczne nr 1 we Frysztaku, op. art. p. Dorota Strzępek.

Dziękujemy dzieciom i młodzieży za udział w konkursie, nauczycielom za fachową pomoc a zwycięzcom gratulujemy.

*Dorota Wojtanowska
instruktor plastyk*

Gminny Ośrodek Kultury
we Frysztaku
zaprasza dzieci, młodzież
i dorosłych do udziału
w Gminnym Konkursie Plastycznym
„Palma Wielkanocna”
(termin składania prac do
dnia 25 marca)
i II Powiatowym Konkursie Plastycznym
„Obrazy Biblijne”
(termin do 6 maja).
Szczegóły - www.gokfrysztak.pl

Pani Anna z Białego Dworku (garść wspomnień)



Białe Dworek w Kobylu.

Zaczął się gorzej niż źle. Jako cztero, może pięcioletni chłopiec, jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej wybrałem się z moim ojcem na wędkarską wyprawę nad Wisłok, powyżej mostu kobylskiego. Dzień był upalny, rzeka w tym miejscu bystrym nurtem opływa od zachodu wysoką skarpe, na której ogród i dom Państwa Edmunda i Leokadii Bohaczków, nazwany w latach Solidarności Białym Dworkiem. Płynący i bystrzyny rzeki, jej czysta i chłodna woda kusila, więc nie przygotowany zawczasu do kąpieli zrzuciłem ubranie i nagi wszedłem w wodę, oczywiście pilnowany przez ojca.

Na wysokiej, skalistej choć porośniętej krzewami skarpie ktoś zaczął się głośno śmiać. Nie miałem wątpliwości - to Mirka i Ninka, dwie córki państwa Bohaczków najwyraźniej naigrawały się ze mnie! Czy tak było naprawdę, czy widok golizny czteroletniego malca mógł aż tak ubawić dwie nastolatki - wydaje się wątpliwe, ale poczułem się głęboko dotknięty, wręcz obrażony i choć nasi rodzice przyjaźnili się, a w Białym Dworku bywaliśmy często, istnienie

obu tych panienek na długie lata jakoś wyparłem ze świadomości.

Do Białego Dworku, na pomaturalne, kilkotygodniowe wakacje przyjechałem w lipcu 1951 roku. Dom prowadziła wtedy pani Leokadia pospołu z córką Mirką, studentką anglistyki, chorą na cukrzycę. Zły stan zdrowia pana Edmunda, mego chrzestnego ojca nie pozwalał mu w tym czynnie uczestniczyć. Drugą z sióstr, Annę, którą wypadało mi tytułować panią, spotkało nieszczęście. Jej mąż, Jan Liszcz został aresztowany i skazany na długoletnie więzienie za konspiracyjną działalność skierowaną przeciw okupantowi w jednej z organizacji, której członków Ludowa Władza nazywała wtedy „zapłutymi karłami reakcji”. Karę odbywał w ciężkim więzieniu we Wronkach koło Poznania. Prostą konsekwencją takiego stanu rzeczy były nieustające sztykany, trudności ze znalezieniem jakiegokolwiek pracy, ciągłe wyjazdy do owych Wronek, na krótkie widzenia, by nieść pomoc i otuchę, a tu jeszcze mały syn Leszek wymagający rodzicielskiej opieki... Nie wta-

jemniczany w szczególności odbierałem to tak, że pani Anna jedynie wpadała do Kobyla, zwykle na dzień lub dwa, pozostawiając tu Leszka pod opieką dziadków i cici.

Potem, po „Polskim Październiku” było już inaczej. Jej mąż wyszedł na wolność, mieszkali na stałe w Jaśle, ale w Kobylu też spędzali sporo czasu tym bardziej, że urodziła się im córeczka Magda. Sypiali czasem nawet w starej, już nie używanej serowni, bo Białe Dworek miewał sporo gości i chyba „stał owymi przyjezdnymi”, którzy chwaliли sobie swobodę, piękno okolicy, przemiłą atmosferę, a i kuchnię pani Leokadii. Przyjeżdżało wielu godnych i ciekawych ludzi z Warszawy, ze Śląska, z Rzeszowa i innych miast. I ja, skromny student, potem asystent - przez osiem lat należałem też do owych przyjezdnym, tyle, że z rodziną państwa Bohaczków już serdecznie zaprzyjaźnionych.

O kontaktach z panią Anną wspomnieć tu trzeba. Zdarzało się wspólne pójście na grzyby, był wspólny wyjazd na poziomki z Jej zakładem pracy. W Kremnej „urwałem” się z wycieczki i po przenocowaniu w leśniczówce - korzystając z protekcji pani Anny - wróciłem do Kobyla, do Białego Dworku na piechotę, dzięki Niej „łapiąc bakcyła” włączę po Beskidzie Niskim.

A potem - zmiany, zmiany, zmiany. Zmarli Jej rodzice, zmarła siostra, ja - „zachorowałem” na Bieszczady, a po nich na jaskinie. Z Wrocławia wraz z moim profesorem przenieśliśmy się do Szczecina, tracąc kontakt z Białym Dworkiem. Po pięciu latach, nieoczekiwanie nadszedł serdeczny list od Niej i Jej męża, z pytaniami o to, co się u nas dzieje i propozycją, by przyjechać na wakacje. Pojechaliśmy więc razem z żoną; jeszcze było podobnie jak dawniej, choć już i czwórka dzieci państwa Liszczów i nowi goście i trochę inne obyczaje. Było serdecznie, ale... ryby we Wisłoku wytruto, wysychało leśne poszycie, dawne grzybowe miejsca zarastały jeżynami. Wyjeżdżałem

z żalem, prawie ze łzami w oczach, z postanowieniem, że tu już nie wrócę. Potem przez wiele, wiele lat śniła mi się rzeka zmieniona nie do poznania, śmiertelnie chora, martwa ... No i minęło już znacznie więcej, bo ponad trzydzieści lat tatrzańskich, beskidzich, bieszczadzkich i jurajskich. Zacząłem brać udział w pracach Komitetu Naukowego konferencji organizowanych przez Politechnikę Rzeszowską i o dziwo - znów, mimo zmian adresu, dostałem list od pani Anny z zaproszeniem, by Ją odwiedzić. Dziwię się jakim cudem do mnie trafił.

Przyjechałem do Fryszta, oczekiwano mnie na przystanku autobusowym. A była już siwą staruszką z zaawansowaną jaskrą. Jej mąż zmarł, przywitała mnie jak dawniej biel ścian Białego Dworku i szum wiekowych lip i dębów w ogrodzie, ale zmian było już tyle, że starałem się usilnie, by obrazu dawnego Fryszta, Kobyła, rzeki i lasów nie zatrzeć w pamięci. Rozmowy, wspominki. I ja byłem już siwym, starszym panem, więc przeszliśmy na ty i od tej pory zwracałem się do niej: - Ninka. Tak nazywali Ją Jej rodzice i mój ojciec. To była tylko krótka wizyta, ale obiecałem, że za rok, przy okazji następnej konferencji przyjadę na dłużej. „Naszło mnie” jakoś pisanie „białym wierszem” wspomnień, takich „obrazków” Fryszta z moich lat dziecińczych, które pamiętałem i byłem bardzo ciekawy, czy i Ona pamięta je podobnie, więc wysłałem Jej te „Osobiste bajeczki” bez żadnych „niecnych, wydawniczych zamiarów”.

Ninka przekazała wiersze prof. Eligiuszowi Marcinkowskiemu, pracującemu nad książką o dziejach Fryszta i nieoczekiwanie zostałem jednym z jej współautorów, co więcej - zachęcono mnie, bym pisał dalej, już do druku, dla Frysztańskiej Społeczności i to, że tak się stało jest w dużej mierze Jej zasługą. Zebrałem wszystkie, dawne wiersze i opowiadania gromadzone w szufladach, a pisane w Kobyłu, zaczęły też po-

ODESZŁA NA ZAWSZE

*Rozplątały się moje wiersze na dobre
nie ma słońca, by łyżę te osuszyć
na ten smutek nie ma lekarstwa
nikt nie może mej duszy uleczyć*

*Pożegnało dziś serce moje
w mroźny dzień pierwszy grudnia
z wieloletnim bagażem życiowym
panią Annę z „Białego Dworku”*

*Zatrzymało się słońce u góry
szumieć przestały drzewa
Anioł Stróż wziął ją za rękę
nowym mostem przeszła do nieba*

*Była jak chryzantema biała,
która nigdy już nie zakwitnie
kwiatów woń znajdziemy, w Jej wierszach
i niebiańską cichą muzykę.*

*I moich, tu słów, nie mogło zabraknąć
znałam Ją krótko – pamięć będzie wieczna
Żegnaj, wspomnienie po Tobie,
zostanie z nami na – zawsze.*

J.M.

1.12.2010r.

wstawać nowe.

Coroczne, kilkunastodniowe wizyty w Białym Dworku stały się normą, czymś wyczekiwany i ważnym, odkryłem też, że Wisłok – jak dawniej stał się żywą rzeką, choć trochę już inna, niż ta, kochana i ukryta w pamięci, bo przecież zmienia się Świat, a pół wieku, to kawał czasu.

A Ninka – traciła siły z każdym rokiem. Jeszcze wspólna wycieczka do ruin zamku w Odrzykoniu, niedzielne wędrówki do frysztackiego kościoła. Potem coraz słabsza, poruszająca się na inwalidzkim wózku, ale żyjąca w przyjaźni z ludźmi, z których wielu darzyło Ją wielkim szacunkiem, opiekującą się domowymi zwierzętami - dwoma chartami i kotką. Jakoś sobie radziła, gospodarzyła „po swojemu” pamiętając, że Biały Dworek zawsze promieniował

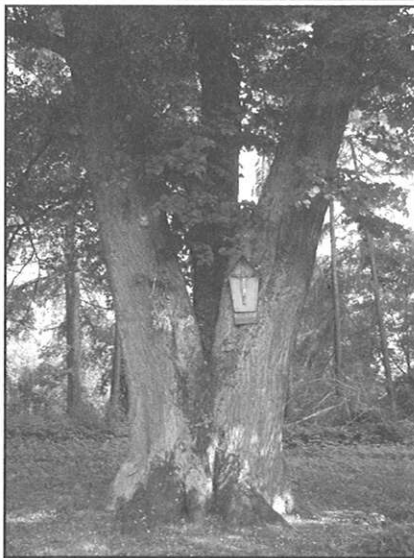
dobrem na okolicę, że jego stali mieszkańcy cieszyli się sympatią i uznaniem. Lubiła gości, była dla nich życzliwa i serdeczna, interesowała się nowinami, była skora do udostępnienia Białego Dworku dla pożytecznych spotkań, choć ich organizowanie przekraczało teraz Jej siły.

Już ograniczona w możliwościach odwiedzin do ogrodu, już tylko w domu; z zajęć urozmaicających codzienność pozostało Jej strojenie lalek, nie częste pisanie pięknych, mądrych wierszy, co skrzętnie ukrywała; już z powodu zaawansowanej jaskry odcięta nawet od telewizji i książek.

Wspominała coraz częściej, że czas Jej odejść; przekonywałem Ją, że decyduje o tym Ktoś Inny, Ten, kto wie lepiej, kto widać uznaje, że jest ciągle potrzebna. Zaczęły się po-

były w szpitalu, krótkie okresy poprawy stanu zdrowia i nieuniknione jego pogorszenia, przyszedł wreszcie listopad 2010 roku. Już nie miałem z Nią nawet telefonicznego kontaktu, już tylko od Jej troskliwej, codziennej opiekunki Sabinki dowadywałem się coraz gorszych nowin. Któregoś dnia powiedziała Sabince, że właśnie jedzie do nas, do Szczecina, ale Końcowa Stacja tej podróży była daleko, dalej niż sięga nasza wyobraźnia, niż sięga człowiecza wiedza. Z tej Stacji już się z niej nie wraca...

Czy Biały Dworek będzie teraz stał pusty? O to mnie nie pytajcie, nie odpowiem. Mam i chcę zachować w pamięci Jej ojca, pana Edmunda kryjącego trochę przed ludźmi swoje dolegliwości w pokoiku na parterze z oknem wychodzącym na wschód, na wielką, trójpienną lipę, w którym i ja nocowałem w ostatnich latach, panią Leokadię śpiącą razem z Ninką na werandzie od południowej strony domu, o ścianach obro-



Stara lipa w ogrodzie.

śniętych winoroślą, w gęstwinie której ptaki wily gniazda,

Mirkę w pokoiku na piętrze z oknem na południowy zachód i z szerokim widokiem na ogród, a właściwie park. Chcę zachować w pamięci jadalnię z kredensem i wielkim, rozkładanym stołem, pełną gości przy posiłku, lub przy wieczor-

nej herbacie, kuchnię w której rządzi pani Leokadia i razem z córkami i dziewczyną najętą do sezonowej pomocy uwijają się przygotowując niewyszukane, lecz smaczne potrawy: jakąś zupę, bitki, fasolkę szparagową, ziemniaki, mizerię. Chcę zachować w pamięci salon, stare sprzęty, zegary, książki, cytrę, pokoiki na pietrze, studnię z „najlepszą wodą świata”, serownię, lipy, dęby, topole z gwiazdą Wenus „we włosach”, altankę, klomby, sad, zarastający staw, warzywnik.

I póki pamiętam Ninke, Jej rodziców, siostrę i wielu innych ludzi, ich domy, zagrody, rozmowy póki pamiętam wzgórze, lasy, rzekę, pola, łąki, zagajniki, potoczki, drogi i ścieżki - tamten świat będzie dla mnie jeszcze trwał.

A Wy zapamiętacie wasz świat już trochę inaczej, może całkiem inaczej, bo jak powiedział mędrzec - wszystko płynie, bo nie sposób wejść po dwakroć do tej samej rzeki...

Adam Żuchowski

Nince

*Stało się ... Fryszakowi i Nadwisłocznej Dolinie wieszczą kościelne dzwony,
że w późno listopadowy poranek, chmurny, choć śniegiem już pobielony,
wyżej niż Chelmu kopuła, niż Giewontu ukrzyżowany wierzchołek,
niż oko lżą sięgnąć może - uleciałaś skrzydlatym aniołem.*

*Głos się łamie, a dłoń uniesiona bezradnie opada, gdy taka chwila nadchodzi,
„Biały Dworek” i czarnej krepy wstęga - jakże trudno to z sobą pogodzić,
bo oto runął dom, wzniesiony rękoma ludzkiego losu Cieśli,
a chciało by się dni takie z kalendarza na zawsze wykreślić.*

*Lecz wiem, że tu pozostanie na długo, długo maleńki okruch Jej serca,
w Wisłoka bystrzyn nurcie poszumnym i w świerszczy łąkowych scherzach,
w kobylnych lip pszczelich piosenkach mazurem lipca zadzwoni,
kropłą rosy będzie o świcie, wiośnianym kwieciem jabłoni.*

*W zieleni wysokiej skarpy nadrzecznej - ptasim koncertem zagości,
u okien, w malw-chłopek rozchylnych kielichach i w pędach winorośli
w jesiennym pochyleniu czerwonych koralu jarzębin i kalin
i w mgle - co niech przysłania smutek tych, co zostali...*

29. XI. 2010 r -

Adam Żuchowski



KONWENT POWIATÓW WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO W SOSW WE FRYSZTAKU

W dniu 10 lutego 2011 roku w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym we Frysztku odbył się Konwent Powiatów Województwa Podkarpackiego. Organizatorem spotkania było Starostwo Powiatowe w Strzyżowie. Uczestniczyli w nim starostowie powiatów, władze województwa podkarpackiego na czele z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Zdrowia. W spotkaniu udział wzięli również: Wójt Gminy Frysztak Pan Jan Ziarnik i Dyrektor SOSW we Frysztku Pani Agata Wyciślak.

Przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Podkarpackiego Pan Józef Michalik, Starosta Lubaczowski przedstawił stan likwidacji szkód powodziowych i osuwiskowych w województwie podkarpackim. Wójt Gminy Frysztak Pan Jan Ziarnik przybliżył uczestnikom posiedzenia największe atrakcje turystyczne gminy. Pani Agata Wyciślak, Dyrektor SOSW we Frysztku w multimedialnej prezentacji przedstawiła przybyłym swoją placówkę, omawiając szczególnie: wielość obszarów działania, etapy i kierunki kształcenia, rodzaje zajęć rewalidacji indywidualnej i efektywne metody pracy z uczniami.

W części zasadniczej spotkania głos zabrał Pan Rafał Kumek, Dyrektor Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska w PUW w Rzeszowie. Przedstawił straty podkarpackiego rolnictwa spowodowane powodzią w 2010 roku. W powiecie



Dyrektor Ośrodka - pani Agata Wyciślak.

strzyżowskim straty wyniosły 33504015zł, kwota dotacji 15823855zł. Straty w całym naszym województwie wyniosły 773,1 mln zł, a łączna suma dotacji to 203,7 mln złotych. Powiat strzyżowski otrzymał na osuwiska i osłonę przeciw osuwiskową największą kwotę (4 mln złotych z 10 mln złotych przeznaczonych na całe województwo) na zabezpieczenie osuwiska w ciągu dro-



Podczas obrad.

gi Węglówka - Wysoka Strzyżowska - Dobrzechów.

Pani Marta Matczyńska, Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego przedstawiła jakie projekty są i będą realizowane przy udziale środków

z EFS. Zakupiono 156 wozów strażackich, realizowana jest m.in. modernizacja dróg, budowa sieci kanalizacji i oczyszczalni ścieków. W zakresie kultury i turystyki realizowane są 52 projekty.

Na zakończenie posiedzenia wystąpili: Pan Dariusz Zieliński, Naczelnik Wydziału

Świadczeń Opieki Zdrowotnej PONFZ, który przedstawił zasady kontraktowania usług medycznych oraz przedstawicielka Fundacji SOS Życie, Pani Kinga Bielec, która podkreśliła ogromną rolę, jaką odgrywają badania profilaktyczne kobiet, wykrywające wczesne stadium raka piersi i raka szyjki macicy. Profilaktyka powinna stać się priorytetem, gdyż umieralność kobiet wzrasta i obniża się wiek zachorowalności kobiet na ten rodzaj nowotworów.

Po wspólnym obiedzie uczestnicy spotkania mogli zwiedzić Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Frysztku i Dom Pomocy Społecznej w Gliniku Dolnym. Zaproszeni goście byli pod ogromnym wrażeniem, podziwiali wielkość oraz bogactwo wyposażenia pracowni specjalistycznych w SOSW. Uczestnicy Konwentu podkreślali zaangażowanie pani Dyrektor Agaty Wyciślak i pracowników SOSW we Frysztku, kompleksowość świadczonych w tej placówce usług edukacyjno-terapeutycznych oraz różnorodność prowadzonych form rewalidacji i rehabilitacji z wykorzystaniem specjalistycznych metod usprawniania i przygotowania do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie.

Irena Drak

Głos z nad Wisłoka

GAZETA PARAFII POD WEZW. NARODZENIA N.M.P. WE FRYSZTAKU

Z cyklu absurdu współczesnej kultury:

Destrukcyjny wpływ niektórych idei „Oświecenia” na współczesną kulturę.

„Oświecenie” zwykliśmy uważać za epokę wielkiego postępu w dziedzinie wszystkich nauk, a szczególnie przyrodniczych, technologii i filozofii, co doprowadziło do upadku feudalizmu i powstania nowego ustroju społeczno – gospodarczego jakim był kapitalizm. Z wiedzy wyniesionej ze szkoły zrodził się nasz entuzjizm dla „oświecenia”.

Przyjrzyjmy się bliżej „Oświeceniowi”. Czy wszystkie idee tego prądu umysłowego są dziś do zaakceptowania? Przede wszystkim należy wiedzieć, że jest on w dużej mierze kontynuacją „Odrodzenia”. Jego nazwa wywodzi się ze słowem „rozjaśnić”. Chodzi tu o rozjaśnienie umysłu ludzkiego. W chrześcijaństwie oświecenie, czyli rozjaśnienie umysłu, oznaczało oświecenie go Boskim światłem. W europejskim ruchu kulturowym XVII i XVIII w. zwanym „Oświeceniem”, chodzi o rozjaśnienie umysłu światłem pochodzącym nie z Boskiej wiary objawionej, lecz z samego rozumu, bez opierania się na autorytecie religijnym czy ludzkim, lecz tylko na własnym rozumie. Kant nazwie owo oświecenie wyjściem człowieka z niepełnoletności. „Miej odwagę posługiwać się własnym rozumem” – to było główne hasło i cel całego „Oświecenia”.

Mentalność tej epoki nie skończyła się wraz z końcem XVIII w., lecz trwa do dziś. Nie do przyjęcia jest postrzeganie „Oświecenia” tylko w znaczeniu dodatnim jako ideologii broniącej rozumu, wolności sumienia, praw człowieka czy niezależności i godności osoby ludzkiej i przez to bli-

skiej chrześcijaństwu. Opór Kościoła wobec ideologii „Oświecenia” jest uzasadniony. Kierunek ten, ściśle związany z Odrodzeniem, został zapoczątkowany w Anglii, gdzie otrzymał teoretyczne podstawy w postaci empiryzmu, tzn. uznanie doświadczenia przyrodniczego za dominujący i wyłączny czynnik wszelkiego poznania. We Francji pojawiło się Oświecenie dzięki Wolterowi, który przyjął i wykorzystał teorie empiryzmu angielskiego do stworzenia własnej, praktycznej filozofii „oświecenia francuskiego”, aby przy jej pomocy zwalczać tzw. „przesady” – jak sam mawiał – a do których w pierwszym rzędzie zaliczył wiarę chrześcijańską. Dla Woltera była ona głównym wrogiem prawdy i postępu.

Jakie były i są do dziś skutki tej z gruntu fałszywej i wrogiej dla ludzkości ideologii? Oświecenie było i jest nadal ideologią apodyktyczną, która przeciwstawia się wszystkiemu, nawet najbardziej oczywistej prawdzie i dobru. Przeciwwstawia się nawet genialnym i świętym ludziom, jeżeli nie podzielają poglądów oświeceniowych. Tą bezwzględnością i fanatyzmem zaraziło prawie wszystkie pooświeceniowe ideologie, zwłaszcza materialistyczne, marksistowskie i neomarksistowskie, egzystencjonalne i postmodernistyczne. Taki charakter nadali oświeceniowi francuskiemu wolnomyśliciele tego typu jak wspomniany już Wolter, a następnie czołowy encyklopedysta Diderot, d. Alambert, Rousseau, La Mettrie. Ten ostatni to czołowy przedstawiciel oświecenia francu-

skiego, który głosił typową dla materializmu filozofię: wszystko jest materią i nie ma nic niematerialnego, czyli duchowego. Nawet dusza jest materią, chociaż odrębną. Całą swoją filozofię oraz doktrynę oświeceniową zawęził do negowania Boga, duszy nieśmiertelnej religii oraz kultury chrześcijańskiej. Na miejsce dotychczasowej wiary i moralności chrześcijańskiej wprowadził hedonizm, według którego należy bez żadnych ograniczeń używać życia i to głównie zmysłowo. Jeśli natomiast jawił się Bóg i był tolerowany, to nie ten głoszony przez Pismo Święte, Jezusa Chrystusa, Kościół i przez chrześcijaństwo, lecz Bóg deistów, który się nie różni od świata, od materii i człowieka.

Oświecenie francuskie zaczęło też od samego początku zaszczepiać tzw. „światły pogląd na świat”, aby w ten sposób ulepszyć życie ludzkie. Jak ulepszyło, to się wkrótce okazało w czasie rewolucji francuskiej, będącej pierwszym owocem oświecenia. Na ulicach Paryża rewolucjonści wykrzykiwali hasła domagające się zniszczenia wszystkiego, co przypominało poprzedni porządek. Wołali: precz z królem, precz z Kościołem, z klerem, państwem, urzędami i urzędnikami. W imię tych haseł wymordowano wtedy we Francji ponad milion ludzi. Po francuskiej przyszła rewolucja bolszewicka, meksykańska, hiszpańska, chińska, kambodżańska i inne. Wszystkie one dokonały zbrodni wymordowania milionów niewinnych ludzi pod hasłami ateistycznej filozofii oświeceniowej.

Filozofia ta wpłynęła znacząco i bezpośrednio na powstanie w XII w. Szeregu innych antychrześcijańskich prądów filozoficznych i nurtów umysłowych, sprowadzających wszystko do materii, a człowieka wyłącznie do zwierzęcia. Należały do nich różne rodzaje materializmu: idealizm heglowski, pozytywizm heglowski, pozytywizm, darwinizm, marksizm, „filozofia życia” Nietzschego, freudyzm i inne najnowsze nurty.

To oświecenie wraz z owymi po-oświeceniowymi prądami myślowymi przyczyniło się do powstania dwóch krwawych, obłądnych, bezbożnych ideologii faszyzmu i komunizmu – które doprowadziły do śmierci około 190 milionów ludzi na całym świecie.

Nic też dziwnego, że na skutek tego zbrodniczego dzieła wkrótce zaczęto utożsamiać oświecenie z racjonalizmem zawsze wrogo nastawionym do wiary i duchowych wartości. Zaczęto zaliczać całe „Oświecenie” do sił ateistycznych i przedstawiać je jako źródło wielkiego kryzysu chrześcijaństwa. Stosunek krytyczny, a nawet nieprzychylny do „Oświecenia”, zwłaszcza typu francuskiego, bierze się nie tyle z samej jego idei i zamiarów, często nawet szlachetnych, ile raczej z samego wdrażania jego haseł. W efekcie całe „Oświecenie” i jego tradycje uznaje się za złe. Najboleśniej jest to, że gloryfikowało ono rozum, a doprowadziło go do upadku i pogardzania nim. Stało się zaprzeczeniem wszelkiego rozumu, czego mamy dowód w dzisiejszej kulturze europejskiej.

Ten krytyczny stosunek do „Oświecenia” nie przekreśla jego osiągnięć i zasług. Do tych należą: bujny rozkwit w tym czasie filozofii i literatury filozoficznej, która objęła szerokie kręgi społeczeństwa. Nastąpił też rozwój nauk ścisłych, przyrodniczych oraz społecznych, politycznych i humanistycznych. Podniósł się także poziom ogólnego „oświecenia ludu”. Miało to decydujący wpływ nawet na naukę chrześcijańską wskutek ostrego konfliktu z wiarą

chrześcijańską. Podkreślając bowiem autonomię rozumu, przeciwstawiało się świadomie wszelkim formom oddziaływania religii objawionej. To zmusiło teologię do ukazywania rozumu w samej wierze, a w tym do właściwego rozumienia Objawienia. Bez „Oświecenia” teologia nie byłaby taką, jaka jest obecnie. „Oświecenie” zmusiło ją do wszechstronnego wzbogacenia się, czyli swoistego oświecenia teologii i wiary. I tego nikt nie może negować.

Omówienie ideologii „Oświecenia” w wielości i różnorodności nurtów myślowych wymagałoby osobnego traktatu filozoficznego. Jednak warto ująć choćby tylko w skrócie najważniejsze jego hasła. Oto one:

1. Oświecenie i uszczęśliwienie mas i całej ludzkości przez udostępnienie jej wszelkiej nauki i filozofii, czyli światopoglądu opartego o doświadczenia przyrodnicze i o rozum, a nie o wiarę czy dotychczasową filozofię klasyczną.

2. Materializm, który uznaje istnienie tylko przyrody, tzn. rzeczy materialnych, a odrzuca istnienie wszelkich innych istot i rzeczy niematerialnych. Bóg, dusza i cały świat duchowy (transcendentny) nie istnieje i jest tylko wytworem czysto teoretycznego, marzeniowego i pragnieniowego myślenia.

3. Empiryzm i racjonalizm, który twierdzi, że poznanie świata materialnego dokonuje tylko rozum za pomocą zmysłowego doświadczenia i w ten sposób rodzi się nauka jako jedyne prawdziwe i pewne poznanie.

4. Relatywizm, który nie przyjmuje istnienia jakiegos jednego najwyższego bytu – Boga, jakiejś jednej Prawdy, jednego Dobra, jednego Piękna, jednej Sprawiedliwości, jednej Miłości, lecz uznaje wielość. Każda moralność jest dobra i słuszna, gdy motywuje życie według przyrody, a nie według Boga.

5. Krytycyzm, który odrzuca wszelkie dogmaty i wszystko podważa, nawet największe autorytety i świętości religijne.

Teoria empiryzmu została przy-

jęta przez oświecenie francuskie od filozofów angielskich – J. Locka i D. Hume’a. Do skrajności tej teorii doszło we Francji za sprawą A. Comte’a, który głosił, że przedmiotem wszelkiej wiary mogą być wyłącznie fakty i zjawiska fizyczne. O żadnych faktach i zjawiskach psychicznych, o żadnym Bogu i duszy ludzkiej nie posiadamy żadnych informacji zmysłowych i dlatego nie mogą być przedmiotem wiedzy i nauki. Cały problem ze skrajnym empiryzmem i pozytywizmem oraz z jego absurdalnością trafnie i wnikliwie ujął papież Jan Paweł II w książce „Przekroczyć próg nadziei”. W chwili obecnej według najwyższej nauki empiryzm radykalny i skrajny jest uważany za bezsensowny i uniemożliwiający właściwe i pełne wyjaśnienie obserwowanych zjawisk, gdyż nie liczy się w ogóle z naturą samego doświadczenia i z naturą rozumu. A zatem twierdzenie, że Boga i duszy nie ma, bo ich nie widzimy, nie słyszymy i nie dotykamy, jest śmiesznym absurdem, o którym mówił ludziom od tysięcy lat i nadal mówi zdrowy rozsądek, a teraz potwierdza to samo prawdziwa nauka.

Całe zatem oświecenie ma charakter ruchu kulturowego, który jest mało krytyczny i mało precyzyjny, wielce hasłowy i wybitnie polityczny. I może dlatego zdobył takie uznanie wśród szerokich mas i zachowuje żywotność do dziś. Z czasem okazało się, że wszystkie główne hasła „Oświecenia” nie spełniły się, bo nie ma ani postępu ludzkości, ani nauka nie przyniosła ludziom szczęścia – a nawet zagraża życiu ludzi i świata (bomba atomowa). Nadto istnieje wiele dziedzin i tzw. zagadnień egzystencjonalnych (pytania o moralność i o sens życia i śmierci), które są niedostępne dla żadnej nauki i dla wszystkich razem wziętych. Okazuje się, że te sprawy może rozwijać tylko wiara i kultura chrześcijańska.

Do absurdów zaliczyć należy dialektykę marksistowską, współczesny idealizm, komunizm, dzisiejszą demokrację mylącą prawdę z fałszem i do-

bro ze złem, współczesny humanizm, który ma nieludzkie oblicze. Wszystkie te kierunki myślowe i społeczno-polityczne mimo licznych pozytywów zawierają mnóstwo pomieszanych pojęć i są w ogólności czystym bełkotem, którego nikt nie może dokładnie zrozumieć. Pustym bełkotem jest gadanina, że to człowiek stworzył świat i Boga i dlatego jest absolutnym panem i posiada moc Boską do tego stopnia, że może decydować, co

jest dobre, a co złe, co prawdziwe a co fałszywe i tylko człowiek decyduje, jak ma żyć i postępować oraz ustanawiać wszelkie prawa życia i śmierci za pomocą wybranych władz i parlamentów.

Nie możemy się pogodzić z tymi i z tysiącami innych nonsensów i absurdów, graniczących nieraz ze zbrodniami, które przedstawia się jako niebywały postęp ludzkości, jako wyraz mądrości, naukowości i

osiągnięć współczesnej kultury. Jest to ignorancja, która zakrawa na ironię. Niech Bóg nas broni przed takim postępem i przed taką kulturą.

Opracowała na podst. dzieł
ks. S. Welenca
Jadwiga Tymczak



INFORMACJA KASY ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

Najbezpieczniejsze gospodarstwa rolne w 2010 r. uhonorowane

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego od 2003 roku prowadzi we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencją Nieruchomości Rolnych oraz Państwową Inspekcją Pracy, ogólnokrajowy konkurs: „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”. O skuteczności popularyzacji w tej sposób „Zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym” świadczy liczba uczestników konkursu. W kategorii gospodarstw indywidualnych wzięło w nim udział już ponad 10 tys. gospodarstw, w tym 1101 w tegorocznej edycji.

Zwycięzca krajowych eliminacji w tej kategorii otrzymuje główną nagrodę Prezesa Kasy. W roku 2010 był nią ciągnik F-4 6258 „Farmer” z Sokółki, który zdobyli Państwo Małgorzata i Wojciech Musiałowie z Niecieczy w woj. małopolskim.

Z finalistami konkursu spotkali się na gali zorganizowanej 25 września 2010r. podczas AGRO SHOW w Bednarach; organizatorzy, patronowie i fundatorzy nagród. Podsumowując wyniki Prezes Kasy, Henryk Smolarz, powiedział, że rosnący z roku na rok poziom rywalizacji sprawia, że coraz trudniejsza staje się ocena uczestników konkursu i podział nagród. Gospodarstwa wizytowane w ramach konkursu są prowadzone nowocześnie, estetyczne i wzorowo pod względem bhp. W uznaniu bardzo wysokiego poziomu laureatów tegorocznej edycji, Kasa przyznała 6 dodatkowych wyróżnień specjalnych. Relacja i Gali i lista zwycięzców są dostępne na stronie www.krus.gov.pl.

Miło nam poinformować że w naszym województwie podkarpackim do VIII Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” przystąpiło 211 uczestników. Wśród nich są Państwo Jadwiga i Stanisław Sieńkowsy wyróżnieni przez Redakcję AGROmechanika.

Państwo Jadwiga i Stanisław Sieńkowsy z Czermina zdobyli I miejsce w województwie podkarpackim, II miejsce Józef Przygoda z Pstrągowej, III miejsce Janusz Kusek ze Starej Jastrzębki.

Wyróżnienia otrzymali: Jerzy Małka - Narol Wieś, Marian Grzech - Przerety Bór, Aneta Siuta - Pantalowice, Jan Dobrowolski - Stubno, Konrad Olechowski - Leżajsk, Zbigniew Michnowicz - Rymanów.

Wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy i zapraszamy kolejne gospodarstwa do udziału w tegorocznym konkursie, którego regulamin ukaże się początkiem 2011 roku.

Pisemne zgłoszenia będą przyjmować wszystkie terenowe jednostki Kasy.

Serdecznie zapraszamy.

Strzyżów, luty 2011r.

Kierownik PT KRUS Strzyżów

PIĘCIOLATKI IDĄ DO PRZEDSZKOLA

RODZICE - od 1 września 2011 roku, dzieci w wieku 5 lat są obowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu, oddziale przedszkolnym lub innej formie wychowania przedszkolnego. Obowiązek ten rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dzieci kończą 5 lat. Dlatego też obowiązkiem rodzica/prawnego opiekuna jest zapisanie dziecka do przedszkola lub oddziału przedszkolnego przy szkole podstawowej.

Rodzice dzieci 6 letnich jeszcze tylko w roku szkolnym 2011/2012 mogą zdecydować o wcześniejszym rozpoczęciu przez dzieci edukacji szkolnej. Muszą być jednak spełnione określone warunki:

· dzieci odbyły roczne przygotowanie przedszkolne lub posiadają pozytywną opinię poradni psychologiczno pedagogicznej o możliwości rozpoczęcia spełniania obowiązku szkolnego.

Dyrektor szkoły podstawowej, w obwodzie której dziecko mieszka, oceniając stan przygotowania obiektu na przyjęcie dzieci młodszych, wyraża lub nie, zgodę na przyjęcie go do klasy pierwszej.

1 września 2012 roku wszystkie dzieci 6 letnie obligatoryjnie rozpoczną spełnianie obowiązku szkolnego. Obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończy 6 lat.

Podkarpacka Izba Rolnicza informuje: 3 KWIETNIA 2011 ROKU odbędą się wybory do Rad Powiatowych Podkarpackiej Izby Rolniczej

Zasady wyborów:

1. Członkami samorządu rolniczego są osoby fizyczne i prawne będące płatnikami podatku rolnego, podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolniczej oraz członkowie RSP posiadający w nich wkłady gruntowe. Przysługuje im prawo kandydowania do Rady powiatowej izby rolniczej i uczestniczenia w wyborach.
2. W związku z interpretacją Ministerstwa Finansów z dnia 11 lutego br. odnośnie przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984r. O podatku rolnym, potwierdzoną przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju wsi, **uprawnionymi do udziału w wyborach do Izb Rolniczych są właściciele, posiadacze samoistni, użytkownicy wieczysti lub posiadacze gospodarstw rolnych, tj. gruntów o łącznej powierzchni przekraczającej 1ha lub 1ha przeliczeniowy (art. 2 ust. 1 o podatku rolnym) – to są rolnicy.**
3. Rolnik, ubiegający się o mandat członka Rady Powiatowej izby rolniczej musi wypełnić i złożyć następujące dokumenty: zgłoszenie kandydata, oświadczenie o zgodzie na kandydowanie oraz listę zawierającą co najmniej 50 podpisów członków izby popierających kandydata. Druki te można otrzymać w każdym urzędzie gminy, w biurach podkarpackiej Izby Rolniczej lub pobrać ze strony www.pir.xo.pl. Dokumenty należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14.03.2011 r. w siedzibie okręgowej Komisji Wyborczej w godzinach pracy urzędu gminy.
4. Spis członków izby rolniczej uprawnionych do głosowania, zostanie udostępniony do wglądu w siedzibie gminy (miasta) najpóźniej w 14 dniu przed wyborami. Każdy rolnik może sprawdzić czy został w nim ujęty i wnieść sprawie zażalenie do sporządzającego spis urzędu gminy.

**Szczegółowe informacje o zasadach wyborów do podkarpackiej Izby Rolniczej można uzyskać osobiście lub telefonicznie w biurach izby:
36-040 Boguchwała, ul. Tkaczowa 146; tel. 17 87-14-078 lub 17 87-14-077**

Informacja pełnomocnika d/s wyborów Genowefy Tęcza.

W Gminie Frysztak wybory 2 członków do Podkarpackiej Izby Rolniczej odbędą się w budynku Urzędu Gminy we Frysztaku dla wszystkich mieszkańców Gminy Frysztak w dniu 03.04.2011r./niedziela/.

Głosować będzie można od godz. 8.00 do godz 18.00.

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy we Frysztaku pokój 11 (w godzinach pracy urzędu). Kontakt tel. 17 2777110 wew. 11.

FRYSZTACKIE SZKOŁY PONOWNIE NAJLEPSZE W SPORCIE SZKOLNYM!

Jak co roku podsumowujemy osiągnięcia sportowe szkół w powiecie strzyżowskim. Ocenie podlegają wyniki sportowe poszczególnych placówek oświatowych, a dokładnie uczniów tychże szkół, którzy biorąc udział w zawodach szczebla powiatowego, zdobywali wysokie lokaty w różnych dyscyplinach sportowych, w ciągu całego roku szkolnego 2009/10. Podsumowanie odbyło się w Gimnazjum Publicznym w Czudcu z udziałem starosty strzyżowskiego i jego współpracowników, wójtów poszczególnych gmin, dyrektorów szkół, nauczycieli wychowania fizycznego oraz przedstawicieli młodzieży wyróżnionych i nagrodzonych placówek.

WYNIKI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH:

- 1 miejsce SP. nr.1 we Frysztaku - 379 pkt.
- 2 miejsce MZS Strzyżów - 232 pkt.
- 3 miejsce SP. nr. 1 w Pstrągowej- 226 pkt.
- 10 miejsce wywalczyła szkoła z Glinika Górnego gromadząc 94 pkt.
- 12 miejsce osiągnęła szkoła z Gogołowa z 88 pkt.
- 17 miejsce przypadło szkole z Cieszyny 59 pkt.
- 22 miejsce dla szkoły z Lubli 49 pkt.
- 25 miejsce przyznano szkole ze Stępiny 30pkt.

Ogółem sklasyfikowano 35 szkół podstawowych.

WYNIKI SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH:

- 1 miejsce Gimnazjum we Frysztaku – 425 pkt.
- 2 miejsce Gimnazjum w Lutczy - 356 pkt.
- 3 miejsce Gimnazjum w Wiśniowej - 252 pkt.
- 13 miejsce przypadło w udziale Gimnazjum w Gogołowie – 96 pkt.
- 16. miejsce dla Gimnazjum w Lubli - 41 pkt.
- 17 miejsce dla Gimnazjum w Stępinie - 34 pkt.

Ogółem sklasyfikowano 19 placówek gimnazjalnych. Łatwo zaobserwować, że szkoły z terenu naszej gminy odegrały priorytetową rolę we współzawodnictwie powiatowym, zarówno szkół podstawowych jak i gimnazjalnych.

Wysokie lokaty naszych szkół to niezaprzeczalna zasługa nauczycieli wychowania fizycznego, dyrektorów szkół oraz Rady Gminy, która doceniając wysiłek młodego pokolenia i osiągane wyniki sportowe, wspiera finansowo program gminny pt. „Wychowanie dzieci i młodzieży przez sport”.

21.11.2010 roku w Zespole Szkół w Lubli odbyło się spotkanie podsumowujące gminny sportowy rok szkolny 2009/10, w którym uczestniczyli: Wójt Gminy Frysztak mgr inż. Jan Ziarnik, przedstawiciele organu prowadzącego szkoły z Panią mgr inż. Haliną Kolanko dyrektorem ZOEAS na czele, dyrektorzy poszczególnych szkół: mgr Anna Szteliga, mgr Jolanta Dybaś, mgr Krzysz-

tof Niekowal, mgr Marek Jedziniak, mgr Jan Skórski, mgr Janusz Czekajowski, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Wojciech Arciszewski oraz nauczyciele wychowania fizycznego: mgr Mariola Kruczek, mgr Małgorzata Niekowal, mgr Krzysztof Niemiec, mgr Piotr Grka, mgr Jerzy Górka, mgr Marcin Pilut, Mateusz Dyka. Prowadzącym był mgr Leszek Jędrzyk- koordynator gminnego sportu szkolnego. Wszystkie szkoły otrzymały dyplomy i nagrody rzeczowe w formie sprzętu sportowego, w zależności od zajmowanego miejsca w klasyfikacji gminnej. Na spotkaniu omawiane były zagadnienia związane z osiągnięciami w sporcie szkolnym oraz działaniami na rzecz poprawy zarówno warunków jak i sposobów podniesienia efektów rozwijania sprawności ogólnej dzieci i młodzieży z terenu gminy.

Wyniki sportowego współzawodnictwa gminnego za rok szkolny 2009/10 przedstawiają się następująco:

SZKOŁY PODSTAWOWE:

- 1 miejsce SP. Frysztak - 1002 pkt.
- 2 miejsce SP. Gogołów - 591 pkt.
- 3 miejsce SP. Glinik G. - 583 pkt.
- 4 miejsce SP. Lubla - 519 pkt.
- 5 miejsce SP. Cieszyna - 515 pkt.
- 6 miejsce SP. Stępina - 60 pkt.

SZKOŁY GIMNAZJALNE:

- 1 miejsce GM. Frysztak - 588 pkt.
- 2 miejsce GM. Lubla - 418 pkt.
- 3 miejsce GM. Gogołów - 192 pkt.
- 4 miejsce GM Stępina - 67 pkt.

Największe sukcesy Frysztańskiej młodzieży :

Srebrny medal w Finale Wojewódzkim w tenisie stołowym (Kłoczek Konrad -Wiśniowski Kamil oraz Dawid Godek i Kacper Sokołowski) SP. Frysztak.

Srebrny medal w Finale Wojewódzkim w sztafecie 4x100m. (Izabella Greła, Patrycja Brzyska, Patrycja Salamón, Patrycja Tutak, Natalia Pająk) SP. Frysztak oraz 14m. tej sztafety w zawodach ogólnopolskich.

Brązowy medal w Finale Wojewódzkim w tenisie stołowym (Fic Paulina, Stodolak Edyta, Łukasik Agnieszka) Gimnazjum w Gogołowie.

Brązowy medal w Finale Wojewódzkim w biegu na dyst. 600m - Filip Paulina - Gimnazjum Frysztak.

Ogółem uczniowie powiatu strzyżowskiego w Finałach Wojewódzkich wywalczyli 8 medali, z czego 4 medale były udziałem uczniów z naszej gminy (50%). Ten fakt niezbicie dowodzi, że mamy dobrze rozwinięte struktury szkoleniowe w zakresie sportu dzieci i młodzieży.

Podsumowując gminny sportowy rok szkolny 2009/10 możemy śmiało powiedzieć, że zaangażowanie szkół w sport szkolny z terenu naszej gminy jest ogromne. W w/w. roku szkolnym, młodzież zaliczyła ponad

1000 osobo-startów, czyli ujmując rzecz statystycznie, można powiedzieć, że każdy uczeń przynajmniej jeden raz wziął udział w zawodach szkolnych. Świadczy to o tym, że masowy sport, do którego są powołane szkoły, rozwija zainteresowania uczniów na każdym szczeblu ich edukacji. Dodać należy, że nasza Gmina z powodzeniem realizuje wychowanie młodzieży do rekreacji w późniejszym wieku, w myśl stwierdzenia lekarza dr. Wojciecha Oczko: „RUCH JEST W STANIE ZASTĄPIĆ PRAWIE KAŻDY LEK, ALE WSZYSTKIE LEKI RAZEM WZIĘTE NIE ZASTĄPIĄ RUCHU”

Po raz kolejny udało nam się zorganizować naukę pływania dla 90-ciu uczniów ze wszystkich szkół naszej gminy z programu „Już pływam”. Na basenie w Strzyżowie odbyli oni 10-cio godzinny kurs nauki i doskonalenia pływania, który zakończony został, na dodatkowej godzinie zajęć, rywalizacją sportową, czyli popularnymi

zawodami. Młodzież została uhonorowana dyplomami, oraz wyróżniona nagrodami rzeczowymi. W tym roku szkolnym ponownie został opracowany program z cyklu „Już pływam” i wysłany do Ministerstwa Sportu w Warszawie, w celu uzyskania dotacji na jego realizację. Jeśli wszystko będzie przebiegało zgodnie z naszymi oczekiwaniami, to od marca 2011r. ruszy następna edycja nauki i doskonalenia pływania dla kolejnej 90-cio osobowej grupy młodzieży.

Dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do tak wielkich osiągnięć naszej frysztackiej młodzieży, pragnę podziękować także pracownikom Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji we Frysztaku, którzy zawsze służą pomocą w organizacji szkolnych zawodów sportowych.

Koordynator sportu gminnego
mgr Leszek Jędrysik

FRYSZTACKIE NARCIARSTWO

Narciarstwo zjazdowe z roku na rok staje się coraz bardziej popularną formą rekreacji ruchowej jak i dyscyplina sportową. Wielki wpływ ma na to piąty rok istnienia stacji narciarskiej „Pod Dziedzicem” w Gogołowie. Z tego powodu coraz więcej osób zakłada narty na nogi i w ten sposób spędza swój wolny czas. Wprawdzie podczas tegorocznej zimy opadów naturalnego śniegu jest mało, lecz minusowe temperatury umożliwiają pokrycie stoku śniegiem sztucznym.

Równoległe z powstaniem stacji w Gogołowie swoją działalność rozpoczęła sekcja narciarska GMKS Strzelec Frysztak. Zawodnicy w niej jeżdżący trenują na stoku w Gogołowie i w Strzyżowie. W sezonie zimowym 2010/2011 dwudziestu czterech zawodników czynnie uczestniczy w treningach i zawodach. Efekty są takie, że klub z Frysztaka staje się coraz bardziej rozpoznawalny na terenie południowo-wschodniej Polski, a zawodnicy mogą się poszczycić indywidualnymi osiągnięciami na terenie województwa podkarpackiego jak i na Mistrzostwach Polski a są to m.in.: 2 miejsce Michała Niemca na Mistrzostwach Polski Family Cup (w sezonie 2009/2010), 1 miejsce Pawła Garcarskiego oraz najlepszy czas zawodów podczas Mistrzostw

Podkarpacia Family Cup, 1 miejsce Michała Niemca w Mistrzostwach Podkarpacia Family Cup, 1 miejsce Grzegorza Garcarskiego w Akademickich Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego, zwycięstwa Pauliny Filip w dwóch ligach narciarskich rozgrywanych w sezonie 2009/2010 na Podkarpaciu, zwycięstwa w województwie podkarpackim oraz 6 miejsce w Mistrzostwach Polski Adama



Jaś Wnek - najmłodszy zawodnik.

Garcarskiego. Do tego należy dodać sukcesy drużynowe, jak na przykład 2 miejsce w klasyfikacji łącznej klubowej Podkarpackiej Ligi Dzieci i Młodzieży w narciarstwie alpejskim.

Chciałbym również dodać, że od trzech lat odbywają się Mistrzostwa Klubu GMKS Strzelec Frysztak w narciarstwie alpejskim. W tym roku zawody odbyły się 19 lutego na stoku w Gogołowie. Wystartowało w nich 30 zawodników. Trasa slalomu giganta ustawiona z 14 bramek nie stwarzała zawodnikom większych problemów. Najważniejsze obok optymalnego toru jazdy było prowadzenie nart „na krawędzi” oraz jak najlepsza pozycja zjazdowa. Najlepszymi zawodnikami tych Mistrzostw wśród kobiet została Paulina Filip z czasem łącznym 1 minuta 13 sekund 15 setnych, natomiast wśród mężczyzn Tomasz Capiga, którego łączny czas 1:06:59 był najlepszym czasem zawodów. Podziękowania należą się Panu Januszowi Malikowskiemu za doskonale przygotowanie stoku oraz ufundowanie



Zwycięzcy kategorii Gimnazja i szkoły średnie.

najlepszym zawodnikom karnetów.

Wyniki III Mistrzostw Klubu:

Przedшкоlaci:

1. Jasiu Wnęk 1.03.78 - czas 1-ego przejazdu - 1.00,64 -
czas 2-ego przejazdu - 2,04, 44 - łączny czas

Szkoły podstawowe - dziewczynki

1. Katarzyna Garncarska 41,23 + 40,44 = 1,21,67
2. Dominika Mikuszevska 47,20 + 44,66 = 1,31,86
3. Kinga Steczkowska 48,23 + 45,21 = 1,33,44
4. Martyna Pałys 1,03,89 + 1,00,47 = 2,04,36

Szkoły podstawowe - chłopcy

1. Adam Garncarski 34,63 + 33,43 = 1,08,06
2. Michał Niemiec 35,79 + 34,97 = 1,10,66
3. Szymon Ziarnik 36,15 + 35,03 = 1,11,18
4. Kacper Czernicki 41,48 + 39,81 = 1,21,29

Gimnazja i szkoły średnie - dziewczynki

1. Paulina Filip 37,41 + 35,74 = 1,13,15 - najlepszy
czas wśród kobiet
2. Monika Garncarska 37,94 + 37,31 = 1,15,25
3. Weronika Garncarska 39,52 + 36,23 = 1,15,75

Gimnazja i szkoły średnie - chłopcy

1. Paweł Garncarski 34,19 + 32,64 = 1,06,83
2. Hubert Steczkowski 34,51 + 33,15 = 1,07,66
3. Tomasz Wilusz 34,78 + 33,52 = 1,08,30

Seniorki

1. Iwona Garncarska 39,51 + 38,07 = 1,17,58
2. Anna Steczkowska 46,91 + 43,76 = 1,30,67
3. Wiesława Garncarska 52,84 + 52,06 = 1,44,90

Seniorzy

1. Tomasz Capiga 34,03 + 32,56 = 1,06,59 - najlepszy
czas wśród mężczyzn
2. Tomasz Garncarski 35,75 + 33,94 = 1,09,69
3. Kazimierz Kłowski 35,45 + 34,49 = 1,09,94
4. Krzysztof Niemiec 36,74 + 34,59 = 1,11,33
5. Maciej Piękoś 38,45 + 36,31 = 1,14,76
6. Jacek Czernicki 38,09 + 36,90 = 1,14,99
7. Tomasz Mikuszevski 40,92 + 41,65 = 1,22,57
8. Jan Ziarnik 43,03 + 40,84 = 1,23,87
9. Jan Wnęk 45,41 + 43,81 = 1,29,22
10. Krzysztof Wilusz 1,03,41 + 50,50 = 1,53,91
11. Artur Jabłocki 37,61 + NU

Więcej informacji na temat działalności sekcji narciarskiej można znaleźć na stronie klubu GMKS Strzelec Frysztak - www.strzelec.frysztak.pl

Aktualne warunki narciarskiej na stoku w Gogołowie można sprawdzić na stronie www.gogolow-narty.pl.

Tekst G. Garncarski, zdjęcia: archiwum klubu



Zwycięzcy kategorii Szkoły podstawowe - dziewczynki.



Zwycięzcy kategorii Szkoły podstawowe - dziewczynki.



Zwycięzcy kategorii Seniorki.



Zwycięzcy kategorii Seniorzy.

Z medycyną na Ty.... Alergia – choroba, co nie jedno ma imię



Spróbujmy opisać kolejne postaci, jakby kolejne imiona alergii. Dziś przybliżę Wam postać alergii o imieniu astma oskrzelowa. Wprawdzie istnieją postaci astmy, które nie mają podłoża alergicznego, ale dla uproszczenia zajmę się tą postacią astmy, która ma podłożo alergiczne, zwane inaczej atopowym.

Przypomnę w pierwszej części artykułu o alergii, że atopia to wrodzona skłonność do reakcji alergicznych. A astma już na zawsze dla mnie będzie miała twarz 12-letniej dziewczynki, mojej pacjentki, która przez wiele lat była leczona z powodu astmy oskrzelowej, aż do tego feralnego lata gdy poczuła się lepiej, objawy duszności ustępowały i kolejno wycofywałem leki pozostawiając tylko leczenie podtrzymujące. Nagle nadchodzi burza, rodzice szybko z pola przywieźli pierwszą furę siana, tylko zrzucili na boisko w stodole i natychmiast pojechali po resztę, żeby zdążyć przed deszczem. Ty tylko Aniu podrzuć to siano na bok, by można było wjechać wozem następnym wozem. To był początek tragedii, jak umierała Ania, że nie była już w stanie wyjść na zewnątrz, jakie uczucia Targały rodzicami, gdy wrócili z pola z reszta siana? A w parę minut później ja zobaczyłem te właśnie twarz – twarz zmienioną przez astmę w krańcowym stanie duszności, co powoduje śmierć przez uduszenie. Podjąłem natychmiast reanimację, wezwałem pogotowie – intubacja i dalsze próby przywrócenia życia, aż do wyczerpania wszelkich nadziei. Tak, to imię astma ma coś z syczenia niebezpiecznej i zabójczej żmii. Ale wróćmy do opisu sekwencji zdarzeń, które taki obraz mogą stworzyć. Astma to końcowe stadium marszu alergicznego, bo aler-

gia maszeruje przez życie dziecka. W pierwszych tygodniach życia ujawnia się alergia pokarmowa, dziecko uczuła się na składniki pokarmu, którym jest karmione – najczęściej na białko mleka.

Występują wzdęcia, kolki i ulewania, niepokój i wolne stolce. Jeśli w tej fazie nie nastąpi leczenie, u starszego dziecka wystąpi alergia skórna, najczęściej pod postacią atopowego zapalenia skóry, zmiany grudkowo-łuszczące, występujące głównie na zgęściach rąk i nóg, pod szyją i na policzkach będą sączyć, dadzą ogromny świąd. Jeśli i wtedy nie nastąpi leczenie, dojdzie do postaci alergii śluzówkowej, alergicznego zapalenia śluzówek, kataru alergicznego i alergicznego przewlekłego zapalenia zatok. Jeśli i na tym etapie nie nastąpi żadna próba leczenia, dojdzie do astmy oskrzelowej. W medycynie niestety nie ma tak prostych schematów jak wam przedstawiłem w teorii. Bo w medycynie jak w życiu, wszystko może być odwrotnie niż się spodziewamy. Czasem nasiloną alergią pokarmową jakby pierwszą w tym marszu nie leczona ustąpi sama i do końca życia nie wystąpi już żadna postać uczulenia, a czasem duszność u 60-latką jest pierwszym objawem alergii do której skłonność nosił przez te wszystkie lata i dopiero w wieku 60 lat przy okazji infekcji banalnej kataralnej, których już tyle przeszedł w życiu ujawni się alergia – powstaje

astma i od tej pory nie wróci do pracy, będzie inwalidą, któremu już zawsze będzie towarzyszyć duszność. To są jednak skrajne przypadki i w większości potrafimy przewidywać i leczyć takie stany, a wiedząc jakie są mechanizmy, potrafimy zapobiegać dalszemu rozwojowi choroby. Potrafimy ten marsz alergiczny przerwać, a nawet go zawrócić.

Astma może wystąpić w każdym wieku, ale u 30% chorych na astmę objawy występują przed 1 rokiem życia, a u 80% przed 5 rokiem. Generalnie choroba dotyczy 15% populacji chłopców i 10% populacji dziewczynek w okresie dzieciństwa. Ryzyko wystąpienia astmy u dziecka, którego jeden z rodziców ma astmę wynosi 25%, a jeśli oboje rodzice

mają astmę to ryzyko zachorowania każdego z dzieci tych rodziców wynosi 50%. Mechanizm powstawania napadów duszności uruchamiany jest w błonie śluzowej oskrzeli i tych małych szerokości mniejszej od 2mm i tych dużych oskrzeli o szerokości większej jak 2mm.

W błonie tej masowo występują komórki tuczne, jak pamiętamy z poprzedniego artykułu komórka tuczna

wywodzi się z białych ciałek krwi i na swej powierzchni ma przeciwciała IgE. Jeśli IgE zetknie się z alergenem np. pyłkami traw to nastąpi stymulacja – pobudzenie komórki tucznej. Komórka ta natychmiast wydzieli tak zwane mediatory, czyli substancje np. histaminę czy leukotrieny, które spowodują skurcz mięśni oskrzelowych, światło oskrzeli zwęży się, dadzą też nadmiar wydzielania śluzu i obrzęk samej błony śluzowej. Wszystko to spowoduje nawet niedrożność oskrzela, powietrze nie będzie mogło przedostać się do płuc, a więc nie będzie świeżej porcji tlenu dla krwi przepływającej przez płu-



ca i to jest istota duszności. Astma jest jednak chorobą bardziej złożoną, bo nie tylko mechanizmy alergii też hormonalne, w tym hormony stresu, reakcje nerwicowe i zakażenia działając wspólnie nasilają napady duszności. Główne alergeny wywołujące napady duszności to: roztocza, kurzu domowego, pyłki roślin, dymu papierosowego, farby a nawet zimne powietrze, które jest silnym alergenem klimatycznym. Oprócz duszności występuje kaszel bardzo charakterystyczny – świszczący, przyspieszony oddech, przedłużony wydech z widoczną pracą mięśni wydechowych, przyspieszone tętno a nawet siniaca. Duszność może być tak wielka, że chory nie może chodzić, a nawet mówić, często przykuca, bo to ułatwia mu oddychanie. W leczeniu astmy koniecznie należy unikać alergenów tak rozpoznanych w wykonanych testach alergicznych jak i nie specyficznych tj. pierza, dymu papierosowego, farb i preparatów chemicznych o ostrym zapachu, pleśni i wilgoci. Koniecznie unikać picia zimnych napojów oraz szybkich zmian temperatury i wilgotności, przy czym wilgotność względna nie powinna przekraczać 50%, bo przy większej wilgotności rozwijają się bardziej intensywnie roztocza kurzu domowego. Pod-

stawą leczenia astmy jest leczenie farmakologiczne stosunkowo długie, czasami latami. Obecnie preferowane są metody podawania leków w postaci aerozolu, bezpośrednio lub przez komory inhalacyjne i nebulizatory. W okresie zaostrzeń dołączamy kortykosterydy podawane doustnie lub nawet pozajelitowo. Bardzo ważnym w procesie leczenia astmy jest edukacja. Chodzi o podanie maksymalnie dużej ilości informacji dla chorego, jego rodziny i opiekunów, by chory lub jego opiekun sam mógł rozpoznać stan nasilenia astmy, a także rozpoznać zagrożenie życia. By umiał w porę sam zastosować środki zmniejszające duszność lub szybko szukać pomocy lekarskiej, gdy napad duszności staje się niebezpieczny i może zagrozić życiu. A kiedy napad duszności nie ustępuje mimo stosowania inhalatorów, pojawia się zagrożenie życia i wtedy pomocy szukać natychmiast w pogotowiu ratunkowym, przychodni lub na izbie przyjęć szpitala. I tak pokrótce opisałem obraz astmy oskrzelowej, a w następnym numerze spróbuję przybliżyć Wam następne imiona alergii.

Z poważaniem Marek Ziajor



W Polsce obchodzony po raz pierwszy 17 lutego 2006 z inicjatywy Miesięczników „Kot” i Cat Club Łódź. Wojciech Albert Kurkowski, pomysłodawca obchodów tego święta, propaguje akcje pomocy bezdomnym kotom pod hasłem „Rasowce – dachowcom”, podczas której kluby felinologiczne z Felis Polonia zbierają dary na rzecz pomocy bezdomnym zwierzętom.

Koty to niezwykle zwierzęta. Potrafią skakać ze stołów na blaty kuchenne z łatwością akrobaty. Bez trudu kryją się w zakamarkach, w które nie mają szans wcisnąć się psy ani ludzie. Ich reakcje są szybsze niż błysk światła. Mimo, że koty domowe są znacznie mniejsze od wielu swych dzikich krewnych, to budzą respekt i są nie mniej fascynujące. Potrafią też postawić na swoim. Wystarczy zapytać któregoś z właścicieli kota, by usłyszeć, że został owinięty przez swojego pupila wokół palca. My miłośnicy kotów, jesteśmy zafascynowani naszymi czarującymi podopiecz-

nymi, prawdopodobnie dlatego, że potrafią być tajemnicze i intrygujące. W przeciwieństwie do lojalnych, kochających nas psów z przysłowiowym sercem na dłoni, koty nie są tak bezpośrednie. Dlatego staramy się nawiązać z nimi kontakt.

Choć koty zapewne uwielbiają swych właścicieli w nie mniejszym stopniu niż psy, nie zawsze to okazują. Ale przychodzi taki czas, gdy możemy się o tym przekonać. Kiedy przytulają się do nas, wznosząc w górę swe wielkie pełne miłości oczy, z łatwością stopią nasze serce. Niekiedy zdarza się jednak, że obojętnie odwrócą się do nas plecami i zasną. Osoby, które nie mają kotów, uważają je za zwierzęta chłodne i samolubne. Nic bardziej błędnego! Wprawdzie koty mogą czasami zachowywać się z rezerwą, ale jest to skutek ich naturalnej ostrożności i nieśmiałości, a nie niechęci czy złośliwości. Chociaż koty są samodzielne, niezależne i potrafią zadbać o siebie, nie są nieczułymi samotnikami. Od tysięcy lat towarzyszą człowiekowi nie z konieczności, ale z wyboru.



Historia kotów domowych jest barwna i długa. Liczy miliony lat. Pomimo to koty wciąż śpią, skradają się, polują i wychowują młode mniej więcej w taki sam sposób, jak robiły to u zarania ludzkiej cywilizacji przez wszystkie lata obcowania z człowiekiem. Są wszechstronnymi przedstawicielami królestwa zwierząt. Łatwo przystosowują się do zmian i wspaniale sprawdzają we wszelkich nowych sytuacjach. Koty są mistrzami przetrwania i choć kochają ludzi, wśród których żyją,

nie są od nas tak zależne, jak większość zwierząt domowych.

Mowa ciała – ma ogromne znaczenie w komunikowaniu się kotów. Koci ogon zdradza, co dzieje się w głowie zwierzęcia. Ogon wyprostowany do góry, prawie statyczny, oznacza zwykle, że kot jest czujny i zadowolony. Zwierzę jest nastawione przyjaźnie, ale też zainteresowane otoczeniem. Jeśli kot leży, a ogon jest nieruchomy, świadczy to, że zwierzę jest w beztróskim nastroju. Natomiast opuszczony nieco ogon, którym kot porusza tam i z powrotem, oznacza strach i niezadowolenie. Nic dobitniej nie wyraża „lepiej ze mną nie zaczynaj” niż ogon skierowany do dołu. Również uszy kota zdradzają nastrój. Gdy są uniesione i skierowane do przodu, kot jest przyjazny i zaciekawiony. Jeśli są odchylone do tyłu, to zwykle oznacza niezadowolenie. Taki kot może być gotowy do konfrontacji. Uniesione uszy, skierowane wewnętrzną częścią do tyłu, informują „mam ochotę ci przyłożyć”. Gdy uszy kota przylegają do głowy, oznacza to, że zwierzę jest przestraszone i gotowe do walki w swojej obronie lub ucieczki.

Kot, który ociera się o właściciela lub ugniata łapkami, okazuje wam czułość i jest nieco zaborczy. Delikatne dotykanie łapką także zdradza pozytywne uczucia, ale pacnięcie tą samą łapą oznacza „czas żebyś się odsunął”. Kocie oczy także wyrażają intencje. Jeśli kot wpatruje się uważnie w kogoś lub w jakiś przedmiot, zwykle oznacza to, że jest bardzo zaciekawiony lub nieco zaniepokojony. Jeśli patrząc na was, zacznie mrugać lub odwróci głowę, sygnalizuje w ten sposób uległość. Spokojny i zrelaksowany kot ma zwykle powieki nieco przyknięte, natomiast przerażony ma szeroko otwarte oczy o rozszerzonych źrenicach.

Na podstawie „Wszystko o kotach”
opracowała Agnieszka Wiśniowska



Niegrzeczny Kotek

Kotek Miluszek napelnił brzusek
Jedzeniem z puszki – niedrogim
Oblizwał pyszczyk, polizwał łapki
Obwąchał ogon i nogi

Co by tu zrobić z dniem rozpoczętym
Takim królewskim śniadaniem?
Przewrócę wazon, strącę serwetkę
Pokażę, kto tu jest panem!

Może by właścicielom moim
Trochę pograć na nerwach
Wszak muszą wiedzieć, że z nimi mieszkam
Muszą się trochę rozerwać!

Siadł na kolanach swojemu panu
Wbił mu pazurki w ucho
Niewinną minkę zrobił od razu
Żeby mu uszło na sucho

Pan ma cierpliwość- pozwolił kotu
Leżeć na swoich kolanach
Bo w naiwności swej nie przypuszczał
Co kotek jeszcze ma w planach

Leżał spokojnie, leżał i mrucał
Wydawał się grzeczny i słodki
I nagle wbił mu pazury w żebra
Bo wiedział, że pan ma łaskotki

W tej sytuacji kotek już wiedział,
Że musi opuścić kolana
Ale mu pomysł wpadł lepszy do głowy
Na stole stoi śmietana!

Już Wam nie muszę mówić, co zrobił
Každy przecież już zgadł,
Że kotek wiedząc, iż sam jest w kuchni
Całą śmietaną zjadł

Co by tu jeszcze zrobić? – Pomyślał
Może by do toalety?
Wszak moja pani wczoraj wyspała
Nowy żwir do kuwety

Wszedł do niej kotek, powąchał zwirek
Pokręcił słodko głową
Wyszedł poza nią, podrapał dywan
I w sumie – nabrudził obok...

Agnieszka Wiśniowska

„Kocie ośrodki mózgowie”:

1. Obsesja na punkcie wymaganych insektów	4. Tajemnicze przywiązanie do jednego tylko miejsca na kanapie		Czujnik wymiotowania
2. Silna potrzeba niszczenia drogich, importowanych obić meblowych	5. Nieopanowany lęk przed odkurzaczem	Mechanizm, który w kilka sekund zmienia mrużącego kota w dzikiego, drapieżnego pazurami psychopatę	Czujnik zjedzenia niejadalnych rzeczy
3. Nieprzeparta potrzeba linienia na świeżo odkurzone dywany	* Wykrywacz otwieranych puszek	Sensor do namierzania alergików	6. Silny pociąg, aby przebywać tam, gdzie nie wolno
Nienawiść do psów	Dziwna fascynacja ludźmi, którzy nie przepadają za kotami		Niechęć do zaakceptowania nowego kota w domu
* punkt odpowiedzialny za przywiązanie do człowieka (ulega powiększeniu, gdy uaktywnia się wykrywacz otwieranych puszek)			

Prężne działania LGD

Miesiąc luty dla Czarnorzeczeko-Strzyżowskiej Lokalnej Grupy Działania obfitował w różnorodne wydarzenia. Wśród nich najbardziej istotnymi było Walne Zgromadzenie, prezentacja publikacji „Różański alfabet”, zrealizowanej w ramach „Małych projektów”, jak też spotkania informacyjno - szkoleniowe z potencjalnymi beneficjentami we wszystkich 6 gminach. Już niebawem zostanie ogłoszony kolejny nabór na „Małe projekty” z pożądaną pulą blisko 659 tys. złotych.

Na początku lutego w Biurze LGD odbyło się posiedzenie Zarządu, podczas którego uchwalono zmiany w budżecie m.in.: przeniesienie środków z naboru na działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” z roku 2012 na działanie „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” na rok bieżący oraz przyjęcie zmian lokalnych kryteriów wyboru.

Natomiast w połowie lutego odbyło się Walne Zgromadzenie LGD, na którym przyjętych zostało kilka istotnych uchwał dotyczących zmian w Lokalnej Strategii Rozwoju w tym zmiana celów szczegółowych i przedsięwzięć, jak też określenie wskaźników realizacji celów LSR oraz przedsięwzięć. Ich wprowadzenie było konieczne dla dalszego sprawnego funkcjonowania. Ponadto podczas zebrania odczytano protokół z prac Komisji Rewizyjnej, która się nie dopatrzyła żadnych uchybień w pracy Biura i Zarządu, na podstawie czego ostatni otrzymał absolutorium.

Prezentacja publikacji.

Ważnym wydarzeniem dla społeczności LGD była prezentacja publikacji „Różański alfabet”, która odbyła się 19 lutego br. Jest to monografia autorstwa Józefa Cynarskiego powstała dzięki środkom z ubiegłorocznego naboru na „Małe projekty”.

Książka to upamiętnienie dziejów niewielkiej wsi Różanka w minie Wiśniowa, a jej realizacja za pieniądze unijne jest dowodem na to, że w naszych małych ojczyznach nie brakuje pomysłów i zapału do pracy.

Nabór już wkrótce...

Prawdopodobnie na przełomie marca - kwietnia br. Czarnorzeczeko-Strzyżowska LGD ogłosi kolejny nabór na tzw. „Małe projekty” z pulą 658 490 zł. Jest działanie atrakcyjne dla podmiotów działających na obszarach wiejskich, gdyż zakres pomocy jak i wachlarz beneficjentów



jest bardzo szeroki. W związku z powyższym w lutym we wszystkich gminach należących do Czarnorzeczeko-Strzyżowskiej LGD odbyły się spotkania informacyjno-szkoleniowe dla potencjalnych beneficjentów.

Dla kogo środki?

Beneficjentami, czyli podmiotami, które mogą złożyć wniosek o przyznanie pomocy w ramach „Małych projektów” mogą być osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki organizacyjne posiadające zdolność prawną zamieszkujące, mające siedzibę lub prowadzące działalność na obszarze objętym Lokalną Strategią Rozwoju. Mogą to być np. stowarzyszenia, parafie, OSP, ośrodki kultury, biblioteki publiczne, gminy, jak również osoby fizyczne (w tym te prowadzące działalność gospodarczą).

Zakres pomocy w działaniu „Małe projekty” jest również bardzo szeroki.

Zrealizować można wiele pomysłów m.in.: zorganizowanie wszelkiego rodzaju imprez (festiwale, dożynki koncerty, zawody sportowe, spotkania integracyjne), szkolenia i przedsięwzięcia o charakterze edukacyjnym (kursy dla przedsiębiorców, informatyczne, nauka pływania), publikacje dotyczące danego obszaru (mapy, broszury informacyjne, strony internetowe, przewodniki), remonty świetlic wiejskich i zagospodarowanie terenu wokół nich, remonty i wyposażanie istniejących muzeów, zagospodarowanie przestrzeni publicznej, odnawianie obiektów wpisanych do rejestru zabytków, zagospodarowanie obiektów małej infrastruktury turystycznej (punkty widokowe, ścieżki rowerowe, pola biwakowe, pomosty, przystanie, place zabaw, boiska sportowe).

Maksymalna kwota dofinansowania w „Małych projektach” to 25 tys. zł, przy czym stanowić może ona maksymalnie 70% całkowitych kosztów poniesionych na realizację projektu. Nowością w tegorocznych naborach będzie możliwość uzyskania pozostałych 30% poprzez wkład niepieniężny beneficjenta (do kosztów projektu zaliczyć będzie można prace własną oraz udostępnienie ziemi, nieruchomości, sprzętu lub surowców).

Andrzej Łapkowski

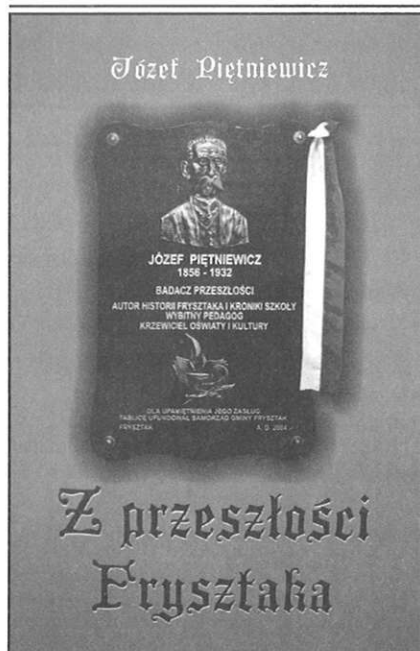
Więcej informacji uzyskać można w Biurze Czarnorzeczeko-Strzyżowskiej LGD w Strzyżowie, ul. Łukasiewicza 10, tel. 2764 603 oraz na www.lgdleader.pl.

Zachęcamy do składania wniosków i aplikowania o środki w ramach Osi 4 LEADER

Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

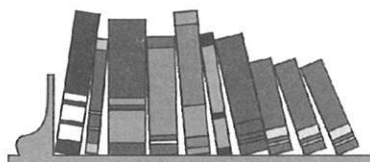
„Małe projekty” to działanie w ramach którego można otrzymać środki m.in. na zakup strojów ludowych lub zorganizowanie imprez promujących lokalne walory takie jak festiwale, dożynki lub koncerty.

tekst i zdjęcie: LGD Strzyżów



W ubiegłym roku ukazało się drugie wydanie książki pt. „Z przeszłości Fryształa” Józefa Piętniewicza. Pojawiły się nowe treści, materiały, wywiady, zdjęcia i dlatego to wydanie zostało podzielone na dwie części. Ten, pierwszy tom, obejmuje historię Fryształa i kronikę szkoły do roku 2004, opis rabacji galicyjskiej, przebieg działań wojennych w okolicy Fryształa w pierwszej i drugiej wojnie światowej oraz losy wojenne rodaków i tutejszych Żydów. Książka jest bardzo okazała, wydana w twardej obwolucie, na kredowym papierze, liczy 895 stron. Powstała pod redakcją Eligiusza Marcinkowskiego. Robi wrażenie ogrom pracy włożonej w powstanie tego dzieła Pana Marcinkowskiego oraz autorów wielu opracowań, wspomnień, podrozdziałów zawartych w tej książce.

Wydawcą książki jest Urząd Gminy Fryształ oraz Stowarzyszenie Ziemia Fryształcka. Można ją kupić w Urzędzie Gminy we Fryształku. Cena 184zł.



Książki, które warto przeczytać ...

Również w 2010 powstała książka pt. „W służbie Bogu, Ojczyźnie i Bliźnim”. Jest to wspomnienie o księdzu infułacie Józefie Sondej. Autorem tej pozycji jest Jan Prokopowicz. Jak dowiadujemy się z lektury, autor wiele zawdzięcza Księdzu Infułatowi. Rozdział I to wywiad z Księdzem Sondejem, przeprowadzony w 2008 roku, gdy miał on ponad 94 lata. Dalsze rozdziały opisują edukację księdza Sondeja, studia teologiczne. Młody ksiądz Sondej przybywa 1 sierpnia 1939r. na swoją pierwszą placówkę do Fryształa. Jego proboszczem jest ks. Wojciech Błajer - człowiek wielce zasłużony dla naszej społeczności. Trudny czas wojny, czas walki o życie i wiarę, a także dalsze losy księdza Sondeja sprawiają, że książka jest bardzo ciekawa i wciągająca. Obecnie ksiądz Infułat mieszka w Rzeszowie. Jest honorowym gościem podczas rozmaitych uroczystości w naszej gminie. Jego postać, historia życia, wyznawane wartości, postawy życiowe, osobowość, charakter - to przykład godny naśladowania dla każdego.

Książkę można kupić w Urzędzie Gminy we Fryształku. Cena 25zł.

Tekst: M. Piękoś

Marcowe przysłowia

- Gdy w marcu topnieje, to na wiosnę mróz bieleje.
- Gdy marzec suchy, kwiecień nagradza, bo deszcze sprowadza.
- W dzień Świętego Kazimierza zima do morza zmierza.
- Jakie zapusty, taka Wielkanoc.
- Gdy w Popielec pogoda służy, suchą wiosną wróży.
- W marcu, gdy są grzmoty, urośnie zboże ponad płoty.
- Ile mgieł w marcu, tyle deszczów w czerwcu.
- W marcu mgły bywają, w lecie burze przeszkadzają.
- Gdy marzec deszczowy, suche lato rodzi i zasiewom szkodzi.
- Marzec, co z deszczem chadza, mokry czerwiec sprowadza.
- Nie siejesz grochu w marcu, nie masz go w garncu.
- Kiedy starzec chory w marcu, będzie zdrow, lecz gdy baba w maju słaba, pacierz zmów.
- Marzec, czy słoneczny, czy płacziwy, listopada obraz żywy.
- Marzec - figlarzec, przeplata, trochę zimy, trochę lata.



Mój wybór to ZSBRZOSTEK,
a jaki jest twój?



Kierunki kształcenia w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Brzostku

TECHNIK MECHANIZACJI ROLNICTWA

Zawód technik mechanizacji rolnictwa, to zawód szerokokopułowy, którego zadaniem jest przygotowanie uczniów do pracy: w **przemśle, handlu, transporcie, drogownictwie, spawalnictwie**, a także do **prowadzenia własnej działalności gospodarczej**. Praktyczna nauka zawodu odbywa się w szkolnych pracowniach- warsztatach, a także u pracodawców w przedsiębiorstwach prowadzących produkcję, sprzedaż, naprawę i konserwację pojazdów, maszyn i urządzeń rolniczych. W trakcie kształcenia uczniowie mają **możliwość wyjazdu na płatne zagraniczne praktyki zawodowe** organizowane przez szkołę m.in. do **Holandii, Niemiec, Szwajcarii**. W zawodzie technik mechanizacji rolnictwa kształcenie obejmuje naukę jazdy samochodem, ciągnikiem, a także naukę pracy kombajnem zbożowym - w związku z tym uczniowie **bezpłatnie** zdobywają uprawnienia: **prawo jazdy kat. „B” i „T”** oraz **uprawnienia pracy kombajnem zbożowym**. Szkoła umożliwia także uczestnictwo w różnych kursach, np.: **kursy modułowe z zakresu obrabiarek sterowanych numerycznie i montażu instalacji specjalnych, kursy spawania metodą MAG, MIG, TIG, gazowym i lukowym, kursy na wózki jezdniowe, a także na ciągniki gąsienicowe (spycharki) z rodziny DT- 75**. Kształcenie obejmuje również zwiększoną liczbę godzin z zakresu **technologii informatycznej**, daje to możliwość przyszłym absolwentom na szersze zastosowanie komputera w naprawie i obsłudze nowoczesnych maszyn, pojazdów i urządzeń. Ze względu na szerokopółowe kształcenie oraz posiadanie dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, absolwent bez trudu znajduje pracę w kraju i poza jego granicami.

TECHNIK ŻYWIENIA I GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Kształcenie w zawodzie technik żywienia i gospodarstwa domowego ma za zadanie przygotować uczniów do pracy w **restauracjach, barach, pizzeriach, stołówkach, kawiarniach, przy produkcji żywności, organizacji przyjęć okolicznościowych** oraz do **prowadzenia własnej działalności gospodarczej**. Kształcenie praktyczne obejmuje zajęcia praktyczne prowadzone w szkolnych pracowniach gastronomicznych oraz praktyki zawodowe krajowe, m.in. w **nadmorskich domach wczasowych lub zagraniczne, (np. w Holandii)** organizowane w formie stażu. W trakcie nauki uczeń nabywa następujące umiejętności:

- planowania i oceniania jadłospisów,
- sporządzania dań gorących i przekąsek,
- organizowania przyjęć okolicznościowych,
- określania wartości odżywczej żywności- dekorowania potraw,
- obsługi konsumenta,
- prowadzenia dokumentacji,

Ponadto szkoła organizuje kursy specjalistyczne dla zawodu: **kelner, barman, obsługi kas fiskalnych**. W ramach tego kierunku prowadzone jest także kształcenie w języku obcym specjalistycznym, dzięki czemu zwiększone zostają szanse absolwenta na międzynarodowym rynku pracy.

TECHNIK AGROBIZNESU, TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

Kształcenie w zawodzie technik agrobiznesu ma za zadanie przygotować uczniów do pracy w **handlu, bankach, agroturystyce, dystrybucji, doradztwie, podatkach** oraz do **prowadzenia własnej działalności gospodarczej**. Kształcenie obejmuje również praktyki zawodowe krajowe, np. w sklepach branżowych, stacjach paliw, doradztwie rolniczym, w sektorach przemysłu spożywczego itp. lub praktyki zagraniczne, (np. w **Holandii, Niemczech**). Specjalistyczny dla zawodu jest „język obcy w agrobiznesie”, którego znajomość zwiększa szanse na międzynarodowym rynku pracy. Ponadto uczniowie korzystają z różnych niezbędnych dla zawodu programów komputerowych.

W trakcie nauki uczeń nabywa następujące umiejętności:

- analizowania rynku rolno-spożywczego,
- planowania działalności gospodarczej,
- sporządzania biznesplanu,
- pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowych,
- prowadzenia działalności agroturystycznej,

Kształcenie obejmuje **bezpłatny kurs prawa jazdy kat. „B” (samochód)**

Ponadto szkoła organizuje kursy specjalistyczne dla zawodu, np. **obsługa kas fiskalnych** oraz kursy obsługi programów księgowych **biurowych**.

Kształcenie w zawodzie technik architektury krajobrazu ma za zadanie przygotować uczniów do pracy w firmach zajmujących się projektowaniem, wykonywaniem, zagospodarowaniem terenów zielonych, projektowaniem i zakładaniem ogrodów w różnych stylach, (**japońskim, angielskim, francuskim**), prowadzeniem parków i zieleni miejskiej, zakładaniem i prowadzeniem ozdobnych ogrodów w posiadłościach prywatnych, firmach związanych z hodowlą roślin ozdobnych oraz prowadzeniem własnej działalności gospodarczej.

Kształcenie praktyczne obejmuje zajęcia prowadzone w warsztatach szkolnych oraz **praktykę zawodową realizowaną w specjalistycznych firmach krajowych i zagranicznych.**

W trakcie nauki uczeń nabywa następujące umiejętności:

- aranżacji przestrzeni i wnętrz (łączenie kamieni, wody i zieleni),
- projektowania i wykonywania kompozycji kwiatowych,
- dekorowania wnętrz materiałem roślinnym,
- projektowania i wykonywania systemów nawadniania (oczka wodne, kaskady, baseny ozdobne),
- produkcji roślin ozdobnych,
- projektowania, wykonywania i konserwacji ogrodów,
- budowy i urządzania terenów zieleni zgodnie z przygotowaną dokumentacją.

Dodatkowym atutem jest **nieodpłatny kurs prawa jazdy kat. „B” (samochód)**. Po ukończeniu szkoły absolwent może kontynuować naukę na wydziałach architektury, architektury krajobrazu, ogrodnictwa i innych kierunkach zależnie od indywidualnych zainteresowań.

Liczba miejsc do technikum w zawodach: technik architektury krajobrazu i technik agrobiznesu jest ograniczona (15+15).

MECHANIK - OPERATOR POJAZDÓW I MASZYN ROLNICZYCH

Mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych, to kierunek dla uczniów o zainteresowaniach **techniczno-mechanicznych**.

Nauka w zasadniczej szkole trwa 3 lata. Absolwent może znaleźć zatrudnienie jako: **kierowca pojazdów mechanicznych, operator maszyn i kombajnów samobieżnych, mechanik pojazdów i maszyn, spawacz, kowal wyrobów artystycznych, tokarz, konserwator instalacji w budynkach gospodarczych.**

Kształcenie praktyczne prowadzone jest w dobrze wyposażonych pracowniach warsztatów szkolnych, dodatkowo obejmuje:

- **bezpłatny kurs prawa jazdy kat. „B” (samochód)**
- **bezpłatny kurs prawa jazdy kat. „T” (ciągnik rolniczy z przyczepą)**
- **bezpłatny kurs obsługi i pracy kombajnem zbożowym**

Szkoła umożliwia także uczestnictwo w kursach:

- spawania metodą **MAG, MIG, TIG**, gazowym i łukowym,
- na wózki jezdniowe,
- na ciągniki gąsienicowe (spycharki) z rodziny DT-75.

Kształcenie w zawodzie mechanik- operator pojazdów i maszyn rolniczych obejmuje **zwiększoną liczbę zajęć z technologii informacyjnej**, daje to możliwość przyszłym absolwentom na szersze zastosowanie komputera w naprawie i obsłudze nowoczesnych maszyn, pojazdów i urządzeń.

Ze względu na szerokoprofilowe kształcenie oraz posiadanie dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, absolwent zdobywa duże możliwości zatrudnienia w kraju i za granicą.

KUCHARZ MAŁEJ GASTRONOMII

Kucharz małej gastronomii, to kierunek dla uczniów o zainteresowaniach **gastronomicznych**. Kształcenie w zasadniczej szkole trwa 2 lata. Zajęcia praktyczne odbywają się w dobrze wyposażonych szkolnych pracowniach gastronomicznych. Absolwent może podejmować **prace w barach, pizzeriach, stołówkach, restauracjach, kawiarniach oraz prowadzić własną działalność gospodarczą.**

W trakcie nauki uczeń nabywa następujące umiejętności:

- sporządzania potraw kuchni polskiej i innych narodów,
- komponowania i dekorowania dań gorących, przekąsek i deserów,
- planowania żywienia różnych grup ludności,
- obsługi konsumenta,
- obsługi maszyn i sprzętu gastronomicznego,
- rozliczania produkcji,

Ponadto szkoła organizuje kursy specjalistyczne dla zawodu: **kelner, barman, obsługa kas fiskalnych.**

Kształcenie w zawodzie kucharz małej gastronomii obejmuje naukę **języka obcego zawodowego** niezbędnego podczas obsługi konsumenta zarówno w kraju jak i za granicą.

TERMINY REKRUTACJI DO SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

1. Od 16 maja do 30 maja – składanie podań
2. Od 22 czerwca do 27 czerwca – przyjmowanie kopii świadectw ukończenia gimnazjum oraz kopii zaświadczeń o wynikach egzaminu gimnazjalnego otrzymanych z OKE, poświadczonych przez dyrektora gimnazjum, które kandydat ukończył.
3. Do 1 lipca 2011r - potwierdzenie woli podjęcia nauki w danej szkole poprzez złożenie oryginałów dokumentów.
4. Do 29 czerwca 2011 r. do godz. 12.00- Ogłoszenie list kandydatów zakwalifikowanych do szkół ponad gimnazjalnych.

„Dla Chłopaka
i Dziewczynki
- od Kysego
w Walentynki”

Gdy przychodzi Walentynki,
- każdy Chłopak dla Dziewczynki.
Jeśli do Niej miłość czuje,
- pięknieją obdarowuje.

Oraz każda też Dziewczynka,
- to jest tak jak Walentynka.
Jeśli kocha i Chłopaka,
- to mu pięknie da buziaka.

Święto to jest Zakochanych,
- i tych w miłości załamanych.
Też sygnały sobie ślemy,
- w tym dniu się obdarowujemy.

Nawet moja stara Baba,
- chociaż trzęsie się jak graba.
Gada - obiad dziś ja ugotuję,
- bo w tym dniu Ja też miłuję.

A kto nie jest zakochany,
- niech przytuli się do Mamy.
Może Mamie dać i kwiatka,
- nikt nie kocha tak jak Matka.

Bo w to Święto Walentego,
- kochać to jest coś pięknego.
Grzechy sobie wybaczejmy,
- jeszcze piękniej więc kochajmy.

Życzę wszystkim Zakochanym,
- i tym w miłości załamanym.
By się wszystko Wam spełniło,
- w dniu tym i też było miło.

Też na spacer gdzieś pójdziemy,
- no a dalej to już wiemy.
Bo w Świętego Walentego,
- tak wypada - Koleżanko i Kolego.

K. Szczurko

UFO BAL W GOK-U

We wtorek 22 lutego na sali widowiskowej GOK Frysztak swoim statkiem powietrznym wylądowali KOSMICI! Przybysze z obcej planety wzięli na Ziemi udział w UFOBALU. Zebrała się ich całkiem spora gromadka. Sądząc po nastrojach czuli się na Ziemi doskonale i obiecali, że wrócą i przywiozą znajomych. Szykuje się niezła inwazja.

fot. M. Płoucha
tekst A.S.



Kosmiczna zabawa.



Witajcie Ziemianie.

Miłość jest wtedy, gdy On ledwie wyszedł, a Ty już chcesz do Niego dzwonić
i wtedy gdy, na dworze burza, a on mokry punktualnie przychodzi...
I gdy wyjeżdża gdzieś na trzy dni, a Ty za Nim tak strasznie tęsknisz
i choć jesteście daleko od siebie to nucicie te same piosenki...
Miłość jest wtedy, gdy On Cię całuje, ale to Ty proponujesz mu więcej...
I wtedy, gdy On jest smutny, zgaszony to Tobie też pęka serce...
I gdy On chce po prostu pomilczeć to Ty też się wtedy wyciszasz...
A gdy On tylko spojrzy na Ciebie Ty wszystko mu z oczu wyczytasz...
Miłość jest wtedy, gdy On wyczuwa czy masz dziś nastrój na śmiech..
I wtedy, gdy patrząc na innych facetów uważasz, że czynisz grzech...
I gdy On wciąż ma ten błysk w oku chociaż ostatnio sporo przytyłaś...
A gdy trochę podetniesz włosy On widzi, że coś zmieniłaś...
Miłość jest wtedy, gdy On, choć nie umie, na rocznice pisze Ci wiersze...
I wtedy, gdy pijecie szampana choć zajęł gdzieś siódme miejsce...
I wtedy, gdy On dawno zasnął a Ty nadal na Niego patrzysz...
I mimo, że jesteście 50 lat On nadal po policzku Cię głaszcze...



wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

19 Finał

SPONSORZY

10 773,16 PLN

Zagraliśmy dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi

WENTA

- Na tydzień i co dzień -

Delikatesy Centrum

Autocentrum-Salmar S.C.
Towarowa 1, 38-200 Jasło
Tel.: (13) 446-79-83

PIEKARNIA
STECZKOWSCY



F.P.H.U "ALT-BUD" Paweł Ziobrowski

Stępina 50, 38-125 Stępina

tel./fax.: 017/27-75-816 tel. kom.: 0-603-184-139

Firma nasza specjalizuje się w budowie domów:

Opartych na szkieletcie drewnianym, całorocznych i letniskowych, parterowych i piętrowych o różnych powierzchniach, uwzględniając indywidualne potrzeby.

Ponadto od niedawna rozszerzyliśmy swoją ofertę produktów wykonywanych z drewna o architekturę ogrodową, wykonując m. in. ławy, stoły, mostki, huśtawki, donice.

WYMIANA OLEJU
MECHANIKA OGÓLNA
OLEJE SILNIKOWE
OLEJE PRZEKŁADNIOWE



WIŚNIOWA 248

**AUTO
EXPRES**

PŁYNY CHŁODNICZE
PŁYNY DO SPRYSKIWACZY
FILTRY
SMARY

Hotel
- Restauracja
UL. FLORIAŃSKA

PIZZERIA OLIWKA

ER - ZET

Andrzej Nowak - Przedstawiciel

ul. Decowskiego 50

38 - 400 Krosno

tel. 13 43 217 56

kom. 668 037 045

fhmagand@gmail.com

- zaprawki
- akcesoria tuningowe
- płyny
- oleje
- farby
- kosmetyki
- akumulatory
- żarówki



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

ROK ZAŁ.
1990

AUTO szkota

ZAPISY I WYKŁADY:

ŚRODA godz. 16.00 - 18.00

FRYSZTAK (Plac Św. Floriana 7)

INFORMACJA:

tel. 13 43 424 23, 504 268 029

SMARPOL

38-100 STRZYŻÓW UL. MOSTOWA 41

Tel/Fax: 17 276 34 32

e-mail: gbsalamon@vp.pl

HURT DETAL, OLEJE, PŁYNY, SMARY

19 Finał WOŚP za nami.

Minał 19 finał WOŚP. Czas na podsumowanie, wnioski, podziękowanie...

Zabraliśmy 10 773,16 zł, 4,20 Euro, 0,01 GBP, 50 Hrywien.

To bardzo dobry wynik!

W imieniu organizatorów dziękuję Wam wszystkim za każdy grosz wrzucony do puszki. Pokazaliśmy, że nie tylko duży może więcej.

Chciałabym podziękować Ludziom o Wielkim Sercu, którzy nie odmówili nam pomocy. To ważne aby wymienić ich z imienia i nazwiska. Nie tylko po to, aby podkreślić ich zasługi, choć to rzecz bardzo ważna. Chciałabym abyście Państwo czytający ten artykuł zapamiętali, że to właśnie ci ludzie wsparli nas finansowo, czasowo czy też w inny sposób przyczynili się do organizacji finałowego koncertu. Nie musieli pytać się żony, czy męża, nie zaślaniali zakupem samochodu, czy innymi ważnymi dla siebie sprawami. Teraz my możemy wspierać ich przez cały rok, robiąc zakupy w ich sklepach, korzystając z usług ich firm. Pamiętajmy, że to są Dobrzy Ludzie!!!

A oto oni:

- Wójt Gminy Frysztak. Jako pierwszy, wcale nie dlatego, że jest moim szefem. Dziękujemy za patronat honorowy, sfinansowanie światelka do nieba i ochrony koncertu, za nieodpłatne udostępnienie Placu Św. Floriana. Wiem, że nie wszystkie sztaby WOŚP mogą liczyć na taką przychylność władz samorządowych.

- Pan Jan Wnęk prezes firmy Wenta, dzięki niemu zawsze możemy liczyć na solidne wsparcie organizacyjne WOŚPa..

- Pani Małgorzata Drozd i firma Delikatesy Centrum – dziękujemy za wsparcie finansowe WOŚP.

- Państwo Steczkowscy, właściciele najstarszej piekarni we Frysztaku podarowali nam pyszny chleb do grochówki i żurku.

- Bank Spółdzielczy Oddział we Frysztaku – dziękujemy za pomoc w przekazaniu zebranych podczas finału pieniędzy.

- Pani Władysława, Pan Tadeusz, Krzysztof i Tomasz Chmura właściciele przedsiębiorstwa wielobranżowego „TARA” – dziękujemy za pomoc finansową.

- Pan Tadeusz Toczek, właściciel szkoły nauki jazdy AUTO SZKOŁA we Frysztaku.

Andrzej Nowak przedstawiciel firmy „ER-ZET” z Krosna.

- Beata i Grzegorz Salamon właściciele hurtowni motoryzacyjnych „SALMAR” z Jasła i „SMAR-POL” ze Strzyżowa. Zawsze z wielką ochotą pomagają Orkiestrze.

- Paweł Ziobrowski prezes firmy „ALTBUT” ze Stępiny, budującej domy z drewna. Równie chętnie wspiera

WOŚP.

- Jola i Marcin Lewczak właściciele firmy „AUTO EXPRES” z Wiśniowej.

- Restauracja „Floriańska” i Pizzeria „OLIWKI” – dziękujemy za przygotowanie ciepłych posiłków dla wykonawców występujących podczas finału.

- Jacek Pałys prezes firmy Mebel System z Pułanek dziękujemy za pomoc w organizacji 19 finału.

- Pan Janusz Zarszyński, nazwany przez nas Mega Aniołem WOŚPu – dziękujemy za ugotowanie grochówki, żurku, przygotowanie kuchni polowej, ale przede wszystkim za zaangażowanie w organizację. DZIĘKUJEMY!!!

- Pani Jola Zarszyńska, która udostępniła nam pomieszczenia Gminnej Biblioteki Publicznej.

- Harcerze z zastępu 19 DH Watra pod opieką Magdy Kolbusz dzielnie obsługiwali kuchnię polową.

- Pan Edward Giera i pracownicy GOSiRu zorganizowali transport i rozstawienie sceny.

- Pracownicy Gminnego Zakładu Komunalnego we Frysztaku zadbali o przygotowanie Pl. Św. Floriana.

- Pan Stanisław Słowik czuwał nad tym, abyśmy nie musieli grać unplugged.

- Pani Regina Matyka i firma Matyka - Walczak – dziękujemy za transport sceny.

- Ratownik medyczny, Daniel Wanat przez cały czas trwania imprezy był gotowy nieść pomoc medyczną, oczywiście nieodpłatnie.

- Arek Pałys, Grzesiek Stec, Waldek Wiśniowski, Bartek Przysaś, Grzesiek Kosiba i Łukasz Kaczkowski - dziękujemy za ochronę imprezy i bardzo promocyjną stawkę.

- Agnieszka i Piotr Tuleja, firma Neo Design z Pułanek – dziękujemy za banery, wystrój sceny i pomoc w montażu.

- Pan Józef Krok udostępnił pomieszczenie komisji liczącej zebrane pieniądze.

- Pani Agata Steczkowska udostępniła miejsce na wypuszczenie światelka do nieba.

- Pan Witek Godek i firma ASPROD (Stolarnia) – dziękujemy za drewno do beczek. Siumik i Jerry byli do dyspozycji Sztabu na telefon, Zuzia Sokołowska rozwiesiła nam plakaty, Stachu wypożyczył perkusję, Darek Przysaś dzielnie pomagał nagłaśniać naszych artystów, a Marek Śliwiński przywiózł kuchnię polową. Dziękuję też Agacie Skibie, Asi Irzyk i Maćkowi Płoucha (Łyse-mu), dali z siebie 150 %. Podobnie strażacy z OSP Frysztak i OSP Gogołów.

Długa lista, prawda? Bardzo się starałam nikogo nie pominąć. To są ludzie Wielkiego Serca.

Dzielnie spisali się wolontariusze tegorocznego finału: Filip Drygaś, Juliusz Bachta, Sabina Marczak, Karolina Marczak Kinga Kucha, Monika Koś, Gabriela Sztelega, Anna Jamróg, Ewelina Błoniarz, Paulina Drzał, Dąmara Zajęc, Sylwia Stochła, Klaudia Stochła, Barbara Stochła, Natalia Nowak, Piotr Jakubowicz, Natalia Janik, Barbara Majchrowicz, Andżelika Matyas i ich pomocnicy: Rafał Rychlicki, Paweł Kukulski, Katarzyna Szczypta, Marzena Nieroda, Ewelina Panek, Klaudia Koś, Klaudia Chmielowska, Izabela Perłowska, Paweł Mularz, Agnieszka Majchrowicz i Klaudia Mularska.

Dziękujemy Wam za wytrwałość i pogodę ducha. Finałowy koncert to dodatek, tak naprawdę ważna jest kwesta, bo dzięki niej co roku udaje się zebrać coraz to więcej pieniędzy.

Na koniec mam taką WOŚPową refleksję, że pod sceną było nas mniej niż ubiegłym roku. Zastanawiam

się dlaczego? Jeśli macie Państwo jakieś uwagi i przemyślenia odnośnie organizacji finału proszę Was bardzo pisać na adres wosp@fryszak24.pl lub wstawcie komentarz pod tekstem. Wasze uwagi pomogą nam lepiej zorganizować 20 finału WOŚP, bo już o nim myślimy.

A tak zupełnie na koniec i zupełnie prywatnie chciałbym podziękować Ilonie Pałys, Wojtkowi Patli i Mariuszowi Marczakowi za świetną współpracę. I jeszcze dziękuję naszym rodzinom, za cierpliwość i wyrozumiałość.

Sie ma!

Magda Stefanik
Szeft Sztabu WOŚP Fryszak

Organizatorami tegorocznego 19 Finału WOŚP byli: GOK Fryszak, Gminny Zakład Komunalny we Fryszaku, OSP Fryszak, OSP Gogołów i Ziemia Fryszakta Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji.

● FINAŁ W OBIEKTYWIE ●

Zdjęcia: Joanna Pasek,
Wojciech Patla.





Fot: M. Piękos

Laureaci konkursów.



Fot: M. Ploucha

"Bliskie spotkanie" w GOK-u.



Fot: J. Pasek

"Twierdzenie" podczas finału WOŚP.



Uczestnicy Mistrzostw Klubu Narciarskiego Strzelec.



Joanna Pasek dla Fryszak24.pl

19 Finał WOŚP we Fryszaku.



Zimowy las - fot. Tomasz Okoniewski.



Dzień Babci i Dziadzia w GOK-u.



Obrady konwentu w SOSW.